

TYGODNIK SUWALSKI

NR 1(322) ROK VIII

1 STYCZNIA 1997

CENA 50 GR

BYLIŚCIE W POTRZEBIE

s. 2

Niech państwo mają odrobinę satysfakcji za to, że pochylacie się nad losem dziecka, dajecie im część swego życia. Wyrażam też wdzięczność bratu Zenonowi Dziedzicowi za jego pracę z potrzebującymi opieki – powiedział ks. bp Edward Samsel podczas wieczoru wigilijnej w Katolickim Towarzystwie Służby Dzieciom.

★★★

POTRZEBNY JEST EFEKT

s. 5

Rozmowa z przewodniczącym Rady Miejskiej.

– Pozytywnym elementem jest to, że rozpoczęliśmy budowę nowej szkoły. Powinna być na zbudowana porządnie, co nie znaczy – najtaniej. Udało nam się też zrealizować szereg drobnych inwestycji, chociaż z czasem.

★★★

SONDA

s. 7

Zaczął się nowy rok. Każdy ma jakieś oczekiwania, plany, marzenia. Zapytaliśmy suwalczan, na co liczą w 1997 roku.

★★★

KALENDARIUM 1996

s. 7, 15

★★★

SZOPKA

s. 8-9

Płynie Hańcza, płynie przez suwalskie chaszczce. W głowie się nie mieści, co w swych nurtach taszczy.

★★★

MINAŁ KOLEJNY

s. 12

I już jesteśmy przed metą z napisem „1996”. Ani się spodziewaliśmy, jak 366 dni za nami. Czy dzisiaj ktoś da wiarę, że minęły dwa lata starych i nowych pieniędzy w obiegu? A walczyło się to takie nierealne.

*Czytelnikom „Tygodnika Suwalskiego”
wszelkiej pomysłowości, zdrowia oraz wielu
radosnych chwil w Nowym 1997 Roku
życzy Redakcja*



0/9(05) R



WYDARZENIA LOKALNE

Wigilia w KTSD i SOPD „Przystań”

„BYLIŚCIE W POTRZEBIE...”

Niech państwo mają odrobinę satysfakcji za to, że pochylacie się nad losem dziecka, dajecie im część swego życia. Wyrażam też wdzięczność bratu Zenonowi Dziedzicowi za jego pracę z potrzebującymi opieki – powiedział ks. bp Edward Samsel podczas wieczery wigilijnej w Katolickim Towarzystwie Służby Dzieciom.

W 1997 r. KTSD obchodzić będzie 10-lecie istnienia. Oddziały towarzystwa pracują w województwach katowickim, łódzko-śląskim i suwalskim (Augustów, Sejny, Suwałki). Do ośrodka w Suwałkach uczęszcza ok. 20 dzieci. W przy-

szłym roku zarząd zamierza utworzyć oddział przedszkolny. Prezesem KTSD jest od początku Zenon Dziedzic, a oddziałem suwalskim kieruje Barbara Dąbrowska-Szumlik.

Ośrodek utrzymuje się niemal wyłącznie dzięki pomocy sponsorów, m.in. hurtowni „Garden”, „Dabor”, piekarni „Cymes”, spółce „Ortus” czy działaczom Polskiego Związku Wędkarskiego. Niektórzy wspierają jednocześnie SOPD „Przystań”.

Na co dzień KTSD boryka się jednak z kłopotami finansowymi.

Tegoroczna wigilia Społecznej Organizacji Pomocy Dzieciom „Przystań” odbyła się w świetlicy pobliskiej Spółdzielni Odzieżowej im. Marii Konopnickiej. Pomieszczenia w „Przystani” nie zdołałyby pomieścić ponad setki dzieci wraz z rodzicami. Tym razem oprócz podopiecznych systematycznie uczęszczających na zajęcia do świetlicy przyszły również dzieci, które bywają w „Przystani” sporadycznie. Nie zabrakło paczki dla żadnego z nich. Dla większości dzieci korzystających z opieki zarówno KTSD, jak i „Przystani” była to zapewne jedyna prawdziwa wigilia.

Największą radość dzieciom podczas opłatkowego spotkania sprawił oczywiście św. Mikołaj.



Ksiądz biskup Edward Samsel przełamał się opłatkami z podopiecznymi Katolickiego Towarzystwa Służby Dzieciom.



Wieczera wigilijna w Społecznej Organizacji Przyjaciół Dzieci „Przystań”.

SPOTKANIE PROMOCYJNE

Przed świętami Bożego Narodzenia w czytelni oddziału dziecięcego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie promocyjne książek „Rozmowy z Izabelką” Józefy Drozdowskiej i „Legends, podania i baśnie Suwalszczyzny” w wyborze i opracowaniu Janusza Kopciała.

W promocji uczestniczył także Wiesław Osewski, ilustrator obu pozycji.

„Rozmowy z Izabelką” to zbiór wierszy, które powstały z inspira-



cji dzieci i dla dzieci. „Chciałabym, żeby ta książeczka przyniosła odrobinę radości i zamyślenia dla tych, którzy będą ją czytali” – powiedziała podczas spotkania augustowska poetka.

Książka opracowana przez Janusza Kopciała, jak sama nazwa wskazuje, jest zbiorem około pięćdziesięciu legend, podań i baśni opowiadających o Suwałkach oraz terenach naszego województwa. Część z nich pochodzi ze zbiorów autora, część ze zorganizowanego w 1978 roku przez

Wojewódzką Bibliotekę Publiczną konkursu na legendy o Suwałszczyźnie, natomiast dwie zostały napisane specjalnie przez Stefana Maciejewskiego i Józefę Drozdowską.

Obie książki ukazały się nakładem suwalskiego Wydawnictwa „Hańcza”.

Podczas spotkania autorzy opowiadali o pracy nad książkami oraz odpowiadali na pytania, które zadawały zgromadzone w czytelni dzieci z czwartych i piątych klas szkół podstawowych nr 1 i 9.

(aw)

KRONIKA POLICYJNA

W dniach (17 – 22 grudnia) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 50 kradzieży z włamaniem, 4 rozboje, zabójstwo i samobójstwo. W 8 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 9 odniosło obrażenia.

Przedświąteczne „prezenty”

Przedświąteczny tydzień obfitował we włamania.

W nocy z 16 na 17 grudnia nieznanymi sprawcami przecięli kraty i wyważyli okna w sklepie odzieżowym przy ul. Noniewiczza. Skradli odzież męską i damską o wartości około 20 tys. złotych.

Tej samej nocy i w ten sam sposób włamano się do wypożyczalni kaset przy ul. Daszyńskiego. Łupem złodziei padło 400 kaset magnetowidowych i wideoodtwarzacz. Straty – ok. 30 tys. zł.

Następnej nocy złodzieje weszli przez balkon do mieszkania przy ul. Witosza. Zabrali sejf metalowy, w którym znajdowały się wyroby ze złota i dokumenty. Skradli również wideoodtwarzacz. Straty – ok. 2,5 tys. zł.

Tej samej nocy okradziono również mieszkanie przy ul. 11 Listopada. Tym razem złodzieje dostali się do środka na tzw. pasówkę (przy pomocy dopasowanego klucza). Zabrali magnetowid, czeki gotówkowe i pieniądze na sumę 3 tys. zł.

We środę, 18 grudnia, włamywacze po wybiciu szyby dostali się do mieszkania na parterze przy ul. Wigierskiej. Skradli sprzęt RTV i odzież. Właściciel wycenił straty na ok. 3 tys. zł.

Tego samego dnia po pokonaniu kraty i wyłamaniu drzwi splądrowano sklep spożywczy przy ul. E. Plater. Złodzieje zaopatrzyli się na święta w papierosy, kosmetyki i różnego rodzaju artykuły spożywcze za ok. 5 tys. zł.

W nocy z 18 na 19 grudnia włamywacze

przecięli kraty w oknie sklepu gospodarstwa domowego i wynieśli maszyny do szycia, odkurzacze, kuchenki mikrofalowe, żelazka, roboty kuchenne. W sumie straty wyniosły ok. 40 tys. zł.

W piątek, 20 grudnia, przy pomocy dopasowanego klucza złodzieje dostali się do mieszkania przy ul. Daszyńskiego. Skradli jedynie paczkę kawy i nóż kuchenny, ale przedostali się stamtąd przez balkon do sąsiedniego mieszkania, skąd wynieśli magnetowid.

W niedzielę wycięto kraty w barze „Kogutek” i zabrano kuchenkę mikrofalową, kasety magnetofonowe i artykuły spożywcze na kwotę 1230 zł.

Rekordowe straty w wyniku włamania poniosła w ubiegłym tygodniu w Suwałkach Telekomunikacja Polska SA. Złodzieje przez włóczęgę w ścianie dostali się do jej magazynu przy ul. Piaskowej. Wynieśli stamtąd 25 tysięcy sztuk telefonicznych kart abonamentowych o łącznej wartości 100 tys. złotych. Dozorca niczego nie słyszał.

Z pistoletem po baterie

We czwartek, 19 grudnia, do zakładu zegarmistrzowskiego przy ul. Noniewiczza weszło trzech młodych mężczyzn. Jeden z nich wyjął pistolet i zażądał 10 złotych i dwóch baterii R6. Po otrzymaniu żądanych przedmiotów napastnicy opuścili zakład.

Skradzione samochody

W Suwałkach skradziono czerwonego fiata 126p z ul. Noniewiczza (numer rejestracyjny SWS 0027) i ciemnozielonego żuka z ul. Lityńskiego (BTM 9284). (ag)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 17 grudnia ub.r. obradował Sejmik Samorządowy Województwa Suwalskiego. Podsumowano miniony sezon turystyczny oraz zatwierdzono przyszłoroczny budżet (ponad 462 tys. zł).

★ W piątek, 20 grudnia ub.r., w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie z prezesami suwalskich spółdzielni mieszkaniowych. Dyskutowano nad realizacją programu „Bezpieczne miasto” na suwalskich osiedlach.

★ 21 grudnia ub.r. w klasztorze pokamedulskim w Wigrach odbyła się Interkulturowa Wigilia Chłopska Ludów Północy. Imprezę zorganizował Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

★ 23 grudnia ub.r. Parafia Matki Bożej Miłosierdzia, Polski Komitet Pomocy Społecznej oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Suwałkach przygotowały wieczór wigilijny dla samotnych. Uczestniczyło w niej około trzydziestu osób.

★ Mieliśmy wyjątkowo mroźne święta Bożego Narodzenia. Temperatura spadła do 26 stopni poniżej zera. (aw)

★ Nadzwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszy SSSE 21 grudnia przyjęło rezygnację dotychczasowego prezesa prof. Jerzego Małysza i odwołało jego I zastępcę Andrzeja Sorokę. Nowy prezes ma zostać wyłoniony w drodze konkursu. Pełnienie obowiązków powierzono Andrzejowi Skalskiemu, kierownikowi Urzędu Rejonowego w Suwałkach. Jego zastępcą została Maria Bogucka, wi-

ceprzewodnicząca Rady Miejskiej, była dyrektorka ZPO „Warmia”.

★ Grzegorz Kubaszewski został wybrany do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych.

★ Prokuratura Wojewódzka była winna w końcu listopada różnym instytucjom i osobom prywatnym blisko 210 tysięcy zł.

★ W Stupiu między jeziorami Wigry, Długie i Muliczne powstaje Ośrodek Edukacji Ekologicznej, który będzie prowadził działalność przez cały rok.

★ Władze Suwałk wystąpiły 19 bm do Komendanta Wojewódzkiego Policji o ponowne zlokalizowanie w centrum miasta posterunku.

★ Dotychczasowy dyrektor RO-KiS – Zbigniew Buski złożył rezygnację, tłumacząc ją przemęczeniem. Jego następcą ma zostać wyłoniony w drodze konkursu.

★ W Kaliningradzie na rozpatrzenie przez prezydenta Rosji wniosku o łaskę czeka, skazany na śmierć za zabójstwo trzech suwalczan, Aleksander Aleksiejew. (mes)

★ Z pierwszym koncertem, 22 grudnia w konkatedrze św. Aleksandra, wystąpiła Sinfonietta Suwaliensis – orkiestra kameralna i chór. W programie znalazły się najpiękniejsze polskie kolędy. Orkiestrę prowadzi Małgorzata Piotrowska, a chór – Grzegorz Bogdan. Sinfonietta pracuje pod patronatem Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. Emila Młynarskiego. (ag)

WYGRAŁY DZIECI

Dariusz Czykier z warszawskiej Legii został najpopularniejszym zawodnikiem Pucharu Uśmiechu rozegranego w hali OSiR. Pomyślną imprezą był Grzegorz Szerszenowicz – trener suwalskich Wigier. Podobne turnieje organizował on rokrocznie w klubach, które nigdy nie trenował.

Dochód z tegorocznego Pucharu Uśmiechu (w wysokości 50 mln starych złotych) ze sprzedanych biletów oraz drugie tyle uzyskane od sponsorów otrzymały dzieci z Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Suwałkach. (rl)



Łowcy autografów ani na krok nie odstępowali Dariusza Czykiera.

SPROSTOWANIE

W tekście „Festiwalowe kolędowanie” w nrze 52/96 omyłkowo podaliśmy imię najmłodszej uczestniczki Festiwalu Kolęd i Pastoralek **Magdaleny Urbanowicz**. Przepraszamy.

Redakcja

IRENEUSZOWI SEWASTIANOWICZOWI

najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa redakcja „Tygodnika Suwalskiego”

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Grzegorz Wołagiewicz

★ spotkał się z:

- dyrektorami samorządowych placówek oświatowych,
- wojewodą Cezarym Cieślukowskim,
- dyrektorami przedsiębiorstw i jednostek komunalnych;

★ uczestniczył w:

- sesji Rady Miejskiej,
- nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. (ag)



Spotkanie opłatkowe pracowników Urzędu Miasta.



Życzenia świąteczne składają sobie prezydent Grzegorz Wołagiewicz i dyrektorka Przedszkola nr 4 Danuta Palczewska.

ZARZĄD MIASTA

Przetargi

Na posiedzeniu 17 grudnia br. Zarząd Miasta zatwierdził wyniki przetargu na wykonanie nawierzchni bitumicznej o grubości 5 cm na ulicy Gdańskiej. Zgodnie z wnioskiem komisji przetargowej realizację tego zadania powierzono Przedsiębiorstwu Drogowo-Mostowemu z Suwałk. Kosztować to będzie 18.980 złotych.

Postanowiono też zorganizować przetarg w formie zamówienia z wolnej ręki na wycinkę drzew suchych i zamierających, które stwarzają zagrożenie dla przechodniów. Dotyczy to drzew w parku przy jednostce wojskowej (11 szt.), na terenie OSiR (2 szt.), w pasie drogowym do Krzywólki (10 szt.) i ulicy Daszyńskiego (5 szt.). Koszt wycinki wyniesie 4.200 złotych i zostanie pokryty z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nowy budynek komunalny?

Wydział Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa podejmie rozmowy ze Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska” w celu nabycia na mienie komunalne budynku przy ul. Szkolnej 8. Po pozytywnym zała-

twieniu sprawy i przeprowadzeniu remontu można byłoby tam zlokalizować Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Zarząd Budynków Mieszkalnych.

Pełnomocnictwa dyrektora ZBM

Zarząd Miasta udzielił pełnomocnictwa dyrektorowi Zarządu Budynków Mieszkalnych do korzystania z praw i obowiązków kierownika zakładu pracy zgodnie z kodeksem pracy i przepisami szczegółowymi dotyczącymi funkcjonowania prowadzonej przez niego jednostki organizacyjnej, a także do dysponowania przyznanymi w budżecie miasta środkami finansowymi i planowania ich zgodnie ze statutem zakładu. W uzasadnionych przypadkach dyrektor ZBM podejmuje decyzje w sprawie rozkładania na raty zaległości czynszowych oraz odstępowania od naliczania i pobierania odsetek za zwłokę.

Telefonizacja Szwajcarii

Zaakceptowano wniosek dotyczący dofinansowania wykonania w czynie społecznym telefonizacji wsi Szwajcarii. Miasto wyasygnuje na ten cel do 15 tys. złotych.

(ag)

21 GRUDNIA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Arkadiusz Anuszkiewicz i Karolina Witkowska

W DNIACH 17-23 GRUDNIA SPORZĄDZONO 25 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 10 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Aleksandra Areszko (c. Sławomira i Katarzyny) ❖ Wioleta Gościewska (c. Edwarda i Anny) ❖ Anna Obrączka (c. Jacka i Katarzyny) ❖ Emilia Górka (c. Antoniego i Stanisławy) ❖ Marlena Krekora (c. Marka i Beaty) ❖ Kamila Gałkowska (c. Roberta i Teresy) ❖ Przemysław Luto (s. Mariana i Elwiry) ❖ Dominik Grudziński (s. Wiesława i Jolanty) ❖ Jakub Zdankiewicz (s. Leszka i Barbary) ❖ Dominik Mariusz Zalewski (s. Mariusza i Kingi)



Fot. Z. Gałaszewski

Naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Krystyna Jaworowska spotkała się z przedstawicielami samorządów uczniowskich szkół podstawowych w sprawie organizacji ferii zimowych.



Fot. Z. Gałaszewski

byłoby takich sytuacji jak zaskoczenie modernizacją ulic Utrata i Sikorskiego. Pewnego dnia po prostu na chodniki wjechały tam bez zapowiedzi maszyny i zaczęły niszczyć to, co wydawało się być zrobione prawidłowo i do tego nie tak dawno.

– To głębszy problem, szczególnie ul. Sikorskiego. Bulwersuje to i mieszkańców, i radnych z uwagi na to, że mamy w tej modernizacji swój udział finansowy, a modernizacji

watne. Trudno mi powiedzieć, czy jest to sukces. Okaże się to po zbilansowaniu roku. Nasze dochody na targowiskach zależą od opłat targowych.

– Na ostatniej sesji padła propozycja, aby wprowadzić opłaty za parkingi przy targowiskach.

– Jestem temu przeciwny. Uważam, że parking przy targowisku służy temu, aby ludzie chcieli tam przyjechać, dlatego powinien być bezpłatny. Co innego parkingi w

przetarg, a od września – realizacja. Do tego niestety nie doszło. Prezydent ciągle się tłumaczy, że ma na ten temat kupę papierów. Niech ma nawet i tonę, to nie jest ważne, bo potrzebny jest efekt, czyli budowa, a nie papier. Ostatnia decyzja Zarządu Miasta o zaniechaniu tej inwestycji kompromituje nas – radnych, bo wpisaliśmy ją sobie do programu, mamy przyznane 470 tys. ECU z Rady Europy i nagle wycofujemy się. A tłumaczenie jest takie, że to inwestycja kosztowna i budżet jej nie wytrzyma. Można było tak powiedzieć, ale w styczniu lub lutym. Urzędnicy jednak przyjęli inną strategię – nie wiedzieli, czego chcą. Nie ma żadnej dokumentacji technicznej. Miało to podobno przyspieszyć realizację. Moje stanowisko zawsze było takie samo – gospodarz planując budowę musi wiedzieć, co i za ile chce wybudować, a także to, jakimi środkami dysponuje. Zarząd tłumaczy się, że jest to trudna decyzja, ale doszło do niej na wyraźne jego życzenie. Temat ten został zakontraktowany do programu Struder już w ubiegłym roku i od początku należało postępować odpowiedzialnie. Dzisiaj jest mi po prostu smutno i żal tych środków pomocowych.

– Mówi się też o dużych, trudnych do spełnienia warunkach, aby te środki otrzymać...

– Ten, kto daje, stawia warunki. Jest to pomoc bezzwrotna, nic więc dziwnego, że nie można jej dostać na „piękne oczy”.

– Z Pańskich wypowiedzi wynika, że bilans tego roku jest raczej smutny. Szkoły, które miasto przejęło, też wymagają ogromnych środków.

– Pozytywnym elementem jest to, że rozpoczęliśmy budowę nowej szkoły. Powinna być ona zbudowana porządnie, co nie znaczy – najtaniej. Udało nam się też zrealizować szereg drobnych inwestycji, chociaż z trudem. Przetargi, które powinny być przeprowadzone wiosną, odbyły się latem, a realizuje się je jesienią bądź zimą – czyli mało efektywnie. Niejednokrotnie na posiedzeniach komisji finansowo-gospodarczej mówiliśmy, że warto zaciągnąć krótkoterminowy kredyt, aby rozpocząć inwestycje budowlane znacznie wcześniej, co przyczyni się do podniesienia jakości wykonanych robót.

Optymistycznym akcentem jest ukończenie trzeciego stopnia oczyszczalni, dzięki czemu woda w

POTRZEBNY JEST EFEKT

Z przewodniczącym Rady Miejskiej w Suwałkach MARIANEM LUTĄ rozmawia Anatolia Gagacka.

– Rok 1996 rozpoczął się dla Pana niezbyt fortunnie – radny Leszek Lewoc wystąpił z wnioskiem o odwołanie Pana z funkcji. Motywował to tym, że prowadził Pan niepotrzebnie napięcia, co nie służy rozwiązywaniu problemów. Wprawdzie nie znalazł on wtedy wymaganego poparcia, ale był to nieprzyjemny początek roku.

– Pamiętam, było to po ustaleniu składu komisji do wyborów prezydenckich. Nie ukrywam, że fakt ten przeżyłem. Był to swego rodzaju test, na ile mam poparcie wśród radnych. Po namyśle stwierdziłem, że skoro rada darzy mnie zaufaniem, a znam problemy tego miasta, powinienem pozostać nadal przewodniczącym i służyć miastu.

– Jako przewodniczący Rady Miejskiej próbował Pan przeforsować nowy sposób konstrukcji budżetu miasta. Rozmawialiśmy o tym poprzednio. Chciał Pan, aby przy jego konstrukcji aktywnie współpracowano z mieszkańcami...

– To moja osobista porażka jako radnego. Tworzenie budżetu nie odbywa się w sposób samorządowy. Nie pytamy mieszkańców, których dotyczą inwestycje, co oni by chcieli, żebyśmy zrealizowali w ramach środków, jakimi dysponujemy. Może w kolejnym roku Zarząd Miasta przekona się, że trzeba wyjść do ludzi. Na tym polega samorządność i poszanowanie podatników. Podatki powinny przecież wrócić do określonych części miasta. Powinniśmy przeprowadzić analizę potrzeb. Przy tych skromnych środkach trzeba inwestować tam, gdzie wydatkowana złotówka będzie pracowała efektywniej, a nie dla poklasku.

– Może gdyby mieszkańcy wcześniej wiedzieli, gdzie będzie się inwestować miejskie pieniądze, nie

tam nie zrobiono. Szczególnie dotyczy to odcinka od ul. Kościuszki do ul. E. Plater. Była okazja do poszerzenia ulicy, ale wymieniono jedynie krawężniki, a „wąskie gardło” pozostało. Mimo spotkań Zarządu Miasta z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich nie można było przebrnąć przez gęstwinę niechęci, może też biurokracji. Uważałem, że to bardzo prosta sprawa – pociągnąć linię prostą od ul. Kościuszki do ul. E. Plater. Przynajmniej ci, którzy tam jeżdżą, wiedzieliby, że ktoś pomyślał po gospodarstwu. Pieniądże są wydatkowane, ale nie ma właściwych efektów. Natomiast podstawą ul. Utrata uczyniono ruch tranzytowy. Zapomniano przy tym o ruchu pieszym i o tym, że przy tej ulicy jest miasto. Zlikwidowano jedno przejście dla pieszych, też nie informując wcześniej o tym mieszkańców. Ludzi bulwersuje też marnotrawstwo tych krawężników, które są tam wymieniane. Po co więc dwa lata wcześniej robiono modernizację? Mieszkańcy są oburzeni i mają rację. Ale z tej racji nic nie wynika, nic nie można zrobić, żeby coś po gospodarstwu oszczędzić.

– Po gospodarstwu myśleli chyba radni powołując spółkę „Targowiska Miejskie”. Dzięki niej do kasy miejskiej miało wpłynąć więcej pieniędzy. Uchwałę o powołaniu spółki radny Henryk Usowicz nazwał „rewolucyjną”. Czy owa „rewolucja” zdała w ciągu roku egzamin? Na poprzedniej sesji podniesiono spółce z 10 do 30 proc. stawkę inkasa, aby mogła utrzymać dodatni bilans finansowy.

– Uchwała o powołaniu spółki prowadziła do uporządkowania spraw związanych z zarządzaniem targowiskami administrowanymi wówczas przez ZBM i firmy pry-

centrum miasta.

– Istnieje teoria, że za kilka lat targowiska umrą śmiercią naturalną. Zastąpią je tanie supermarkety.

– Może tak i będzie, ale zanim to się stanie, uważam, że powinniśmy wypracować politykę handlową w naszym mieście i odpowiedzieć na pytanie, czy opłaca się nam już dzisiaj wystawiać do przetargu grunty pod supersam. Uważam, że powinniśmy poczekać, aż nasi suwalscy handlowcy będą partnerami w przetargu dla tych z Zachodu. Na razie jeszcze nie są. A przecież z handlu żyje w naszym mieście wiele rodzin. Może więc budować supersam w oparciu o wiele podmiotów suwalskich, które będą w stanie zainwestować, a udziałem miasta byłby teren. Obowiązkiem samorządu jest pomoc tym, którzy chcą uczciwie się dorobić. Trzeba dać im czas, bo przecież gospodarkę wolnorynkową mamy od niedawna.

– Tak wiele mówi się o szansach naszego miasta z racji położenia geograficznego. Polsko-Litewska Izba Gospodarcza działa bardzo aktywnie. Na potrzeby targów zaanektowała halę sportową, a przecież jest to miejsce treningów naszych badmintonistów, którzy uprawiają sport wyczynowo. Co raz częściej słyszy się pytanie: OSiR to hala sportowa czy targowa? Samorząd obiecał wybudowanie w ciągu roku centrum wystawienniczo-targowego i nic.

– I to jest smutna prawda. Nasi sportowcy wiazali z halą OSiR wielkie nadzieje. Teraz, gdy są tam targi, muszą ją opuszczać. W ubiegłym roku na posiedzeniu komisji rewizyjnej wiceprezydent Ostrowski bardzo optymistycznie mówił o budowie centrum wystawienniczo-targowego. W tym roku na przełomie sierpnia i września miał się odbyć



sze od maksymalnych ustawowych. Jedynie w dwu przypadkach zastosowano stawki najwyższe (podatek od nieruchomości będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w gospodarstwo rolne i zajętych na zbiorniki wodne). Są to przypadki, które ustawa objęła po raz pierwszy. W dyskusji podkreślano, że im mniej

nych, targowych, podatku od posiadania psów i odsetek – łącznie o 576,5 tys. zł. O tę kwotę zmniejszono dochody z podatków od środków transportowych osób fizycznych i opłaty skarbowej. Zmniejszono również plan wydatków z tytułu wypłaty dodatków mieszkaniowych.

O 200 tys. złotych zwiększono

Radny **Tadeusz Jasiński** zaproponował, aby temat odłożyć na następną sesję. Przy stosunku głosów 13:13 przeważał głos przewodniczącego, który zdecydował, że trzeba wniosek ministra rozpatrzyć. Na wniosek radnego A. Kisły głosowano tajnie. „Za” zgodą na rozwiązanie stosunku pracy było 18 radnych, „przeciw” – 9.

Interpelacje

Jak na sesję opłatkową przystało, interpelacji było niewiele, chociaż ich ciężar gatunkowy był niebagatelny. Radny **Tadeusz Klaczkowski** zbulwersowany był faktem ogłoszenia przez spółkę „Targowiska Miejskie” przetargu na sprzedaż prawa do podpisania umowy dzierżawy na wynajem hali targowej, gdzie na dodatek wadium wynosiło 10 tys. zł. Wyjaśnienie tej sprawy i od-

wiedź na piśmie. Radny **Ryszard Łapiński** ciekawy był, czy komisja rewizyjna sformułowała jakieś wnioski w sprawie zaniechania budowy centrum wystawienniczo-targowego. – *Temat był rozpatrywany wstępnie* – odpowiedział wiceprzewodniczący komisji **Leszek Kowalewski** – *a wypracowanie opinii nastąpi w pierwszej dekadzie stycznia.*

O odśnieżanie ulic zapytał w imieniu mieszkańców radny **Leszek Lewoc**. Dyrektor PGK, a jednocześnie radny, **Marek Giedroń** poinformował, że w tym roku nie należy liczyć na czarne nawierzchnie, nie można bowiem kupić chlorku wapnia (braku na rynku), który rozpuszcza śnieg i lód w temperaturze do minus 15 st. Śnieg będzie wywożony tylko z ul. Chłodnej, a w drugiej kolejności z ul. Waryńskiego. Na pozostałych ulicach będzie jedynie zgarniany.

Radny **Tadeusz Jasiński** ciekawy był, dlaczego o dwa miesiące za późno Urząd Miasta wystąpił o środki z NFOSiGW. W odpowiedzi usłyszał, że wniosek złożono w terminie, ale nie wiadomo dlaczego nasza inwestycja znalazła się na liście B.

Sesja zakończyła się koncertem kolęd i pastorałek w wykonaniu orkiestry kameralnej i chóru oraz spotkaniem opłatkowym z udziałem księdza **Jerzego Zawadzkiego**.

Anatolia Gagacka

XXIX Sesja Rady Miejskiej

SPOTKANIE OPŁATKOWE

XXIX sesja suwalskiej Rady Miejskiej była wyjątkowa. Po pierwsze, odbyła się we sobotę, a nie – jak dotychczas – we środę. Po drugie, radni obradowali wyjątkowo nie we własnej sali, ale w Państwowej Szkole Muzycznej. I po trzecie – w programie, oprócz omawiania spraw związanych z funkcjonowaniem miasta, znalazł się koncert i spotkanie opłatkowe. Wprowadzono też punkt dodatkowy – „wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym”. Chodziło o radnego **Andrzeja Sorokę**, którego z funkcji pierwszego zastępcy prezesa Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zamierzał zwolnić minister przemysłu i handlu – przedstawiciel skarbu państwa (51 proc. udziałów w spółce).

Informacje z sejmiku

samorządowego przedstawił **Tadeusz Klaczkowski**. W przyszłym roku za jednego mieszkańca do budżetu sejmiku Suwałki płacić będą 0,95 gr (w 1996 roku – 0,79). – *Jesli płacimy, to chcemy wiedzieć, na co idą te pieniądze* – zauważył radny **Antoni Kisło**. Radni postanowili wystąpić do biura sejmiku o informację na temat kosztów jego utrzymania. Niepokój zebranych budziły dane o wzrastającym bezrobociu wśród absolwentów, pozytywna ocena służby zdrowia przez delegatów na sejmik oraz brak tendencji rozwojowych w dziedzinie turystyki (od dwóch lat spada wykorzystanie pól namiotowych, co jest efektem wydarzeń na polu w Gawrych Rudzie).

Podatek od nieruchomości był ostatnim w tym roku podatkiem uchwalonym przez suwalską Radę Miejską. Nowe stawki zaproponowane przez Zarząd Miasta są wprawdzie wyższe od obowiązujących dotychczas, ale niż-

wzrastają podatki, tym mniej miasto otrzymuje subwencji. – *Na przestrzeni trzech lat nie otrzymaliśmy 40 miliardów złotych* – stwierdził przewodniczący komisji finansowo-gospodarczej **Marek Korzun**. – *Zostaliśmy ukarani za to, że nie ustaliliśmy najwyższych stawek*. Na wniosek tej komisji suwalczanie na metr powierzchni użytkowej lub ich części związanych z prowadzoną działalnością inną niż rolnicza lub leśna zapłacą 10 zł (zarząd proponował 9,25). Najpopularniejszy podatek, czyli od metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych wyniesie 0,25 zł (dotychczas 0,20, a możliwa stawka maksymalna – 0,26).

Radni podjęli również uchwały określające zakres i

zasady

przyznawania dotacji

z budżetu miasta na finansowanie działalności statutowej Zarządu Budynków Mieszkalnych, Izby Wyrzeźwień, Ośrodka Sportu i Rekreacji i Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. Zasady te wymuszają na jednostkach sprawne działanie w zakresie gospodarki finansowej.

Zmiany w budżecie

W związku z otrzymaniem 100 tys. złotych z Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki na budowę pawilonu socjalnego na stadionie lekkoatletycznym, 15.090 zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na utrzymanie mikrobusów oraz 4.806,04 zł z Rady Europy na organizację tygodnia kultury francuskiej w Suwałkach zaszła konieczność dokonania zmian w budżecie na 1996 rok. Zwiększyły się również dochody w wyniku większych niż planowano wpływów z opłat eksploatacyj-

dotację dla Ośrodka Sportu i Rekreacji na uzupełnienie środków obrotowych, o 61.900 zł na oczyszczenie miasta, o 40 tys. zł na wykupy pod drogę nr 19 oraz o 119.896,04 zł na inne wydatki.

Opinia rady

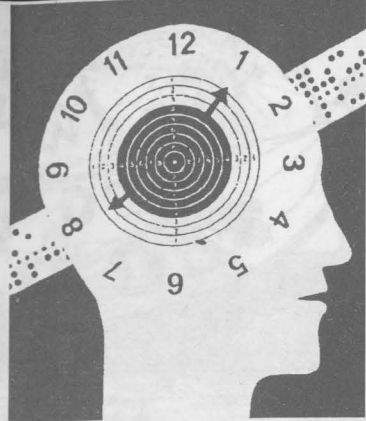
Punkt dotyczący wyrażenia przez radę opinii na temat rozwiązania stosunku o pracę z radnym **Andrzejem Soroką** wzbudził



Fot. Z. Gałaszewski

Radny Andrzej Soroka.

wiele emocji. Już na początku radny **Jerzy Broc** stwierdził: – *Dopóki nie uzyskam pisemnej oceny pracy zarządu strefy przez radę nadzorczą, nie jestem w stanie wypowiedzieć się na ten temat. Po to jest rada nadzorcza (opłacana), żeby taką opinię wystawić*. Podobne zdanie mieli inni radni (m.in. **Mieczysław Grnyo** i **Stanisław Kochański**). Zarzucano też jednak, że pisemne informacje A. Soroki o pracy spółki pojawiły się dopiero w grudniu (radni **Maria Lauryn** i **Ryszard Ołów**), chociaż miały być w listopadzie. Andrzej Soroka stwierdził, że nawet dla dobra strefy dobrowolnie nie ustąpi. W spółce powstał związek zawodowy („S”). Jest w jego władzach. – *Przez sześć miesięcy i tak mnie nie zwolnicie* – dodał.



łabym na przykład rzucić palenie, co nie jest proste, próbowałam wiele razy to zrobić, więc wiem.

GRZEGORZ SZOSTAK

– Może na przykład na znalezienie lepszej pracy? Byłoby też całkiem dobrze, gdyby moja córka pozdawała wszystkie egzaminy na polonistycy i przeszła na trzeci rok.

NOWY ROK

Zaczął się nowy rok. Każdy ma jakieś oczekiwania, plany, marzenia. Zapytaliśmy suwalczan, na co liczą w 1997 roku.

TERESA WIŚNIEWSKA

– Bardzo liczę na to, że uda mi się wyjechać na urlop do siostry, która mieszka w Austrii. Nie widziałyśmy się już ponad cztery lata. No i mam nadzieję, że zdam egzamin na prawo jazdy, do którego pilnie się przygotowuję.

STEFAN – budowlaniec

– Nie mam jakichś specjalnych oczekiwań. Chciałbym tylko, by wszyscy w rodzinie byli zdrowi i szczęśliwi. Nic ponadto.

DOROTA MARCHLEWSKA

– Zaplanowałam sobie, że w najbliższym roku wyremontuję z mężem mieszkanie. Najwyższy czas, żeby to zrobić, bo niedługo zaczniemy żyć w okropnych warunkach. Chciałabym też, aby wrzenie polepszyło się mojej mamie.

LESZEK – uczeń VIII klasy

– W tym roku zdaję do technikum. Oczekuję, że zostaną przyjęty.

BARBARA

– W zeszłym roku wygrałam kilka złotych w lotto, może w tym nowym roku może wygram większą sumę i będę mogła pojechać gdzieś na wycieczkę. Niekoniecznie za granicę, u nas też jest pięknie. Podobno najważniejsze to wierzyć.

URSZULA

LEWANDOWSKA – położna

– Oczekuję przypiływu gotówki.

WERONIKA CZARNA

– Nie jest to proste pytanie. Wiele bym chciała w tym roku zrobić, ale to wymaga poświęceń, wyrzeczeń i samozaparcia. Chcia-

JADWIGA – laborantka

– Strasznie wiele mam postanowień na nowy rok. Większość dotyczy spraw zawodowych, a część osobistych. Ale tak naprawdę to pragnę, by wszystkim działało się dobrze i żeby omijały moich najbliższych wszelkie nieszczęścia. Jeśli to się spełni, wszystko inne też się jakoś ułoży. Samo albo przy pomocy sił wyższych.

ROMAN CHOMICZ

– Nie wiem, musiałbym się zastanowić... Oczekuję, że wreszcie skończą się niesnaski między politykami i zapanuje spokój, ład i porządek. Oczekuję, że zima będzie lekka, a lato słoneczne. No i że dożyję kolejnych świąt Bożego Narodzenia.

IRENA IZDEBSKA – licealistka

– Mam nadzieję, że skończę bez problemu szkołę, zdam maturę i dostanę się na biologię. Więcej życzeń nie pamiętam.

EUGENIUSZ – emeryt

– Mam tyle lat, że niczego już nie oczekuję poza dobrym zdrowiem i sprawnym umysłem. Dopóki chodzę, nie mam zaników pamięci i jako tako trzymam się zdrowie; wszystko jest dobrze.

RAFAL

– W nowym roku musi poprawić się zawartość mego portfela i powiększyć mieszkanie. Musi też się pomalować domek nad jeziorem.

HALINA ORŁOWSKA

– Oczekuję, że jak wiosną wyjdę za mąż, to nauczę się być gospodarną i oszczędną, czego i mojemu przysłanemu mężowi życzę.

Notowała: Anna Wasilewska

MINAŁ ROK

styczeń

★ Od Nowego Roku gospodarzem dziesięciu suwalskich szkół podstawowych stał się lokalny samorząd. Kuratorium Oświaty sprawuje nadzór merytoryczny nad przebiegiem procesu nauczania i wychowania.

★ 1 stycznia w województwie suwalskim zarejestrowanych było 60 tys. osób bez pracy. W ciągu 1995 roku ich liczba zmniejszyła się o 2100 osób.

★ Rozpoczęła działalność Suwalska Giełda Towarowa (przetrzymała, niestety, zaledwie kilka miesięcy).

★ Cztery godziny trwało losowanie składów komisji ds. referendum uwłaszczeniowego. Spośród ok. 500 osób szansę na pracę w komisji miała połowa zgłoszonych. Zainteresowanie pracą w komisjach było większe niż samym referendumentem.

luty

★ Setki suwalczan pożegnało śp. ks. Kazimierza Hamerszmita,

który 35 lat swego życia poświęcił pracy duszpasterskiej w Suwałkach, a przez 21 lat pełnił funkcję proboszcza w parafii św. Aleksandra.

★ W lutym zmarł także pierwszy wojewoda suwalski Eugeniusz Złotorzyński – w opinii wielu mieszkańców uważany za współtwórcę województwa.

★ Delegacja radnych Rady Miejskiej przebywała z jednodniową wizytą w Wilnie, podczas której m.in. przekazała tamtejszemu Uniwersytetowi Polskiemu komputer i spotkała się z zarządem rejonu wileńskiego.

★ Już po raz czwarty odbyły się Suwalskie Targi Przygranicza. Wzięło w nich udział ponad 300 wystawców, w tym 50 z zagranicy.

★ Suwalski oddział Radia Białystok przeprowadził się do nowej siedziby przy ul. Noniewicza.

★ Z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej odwołany został radny Grzegorz Kalejta.

Dokończenie na stronie 15

POTRZEBNY JEST EFEKT

Dokończenie ze strony 5

Czarnej Hańcy jest czysta, a także uporządkowanie części chodników w centrum miasta.

– **Wśród sukcesów nie wymieniał Pan specjalnej strefy ekonomicznej, która ma być lekiem na suwalskie bezrobocie.**

– To jest rzeczywiście lek na bezrobocie. Bez przesady można powiedzieć, że to los wygrany na loterii dla tego regionu. Wiele będzie zależało od tego, jak ten los wykorzystamy, a zwłaszcza jak wykorzystają go zarządcy strefy. Na otwarciu pani wiceminister stwierdziła, że jest to pierwsza taka strefa w Polsce, która powstaje bez udziału środków budżetowych, a przecież jako samorząd zainwestowaliśmy tam swoje środki – z tegorocznego budżetu 64 tys. złotych. Uważam, że są to poważne pieniądze jak na samą organizację. Rozumiem, że w pewnym momencie rola Murzyna się kończy i przychodzi następni, ale o nim też trzeba pamiętać. Strefa korzysta ze skarbu państwa sprzedając apart – ziemię, budynki. Z tego strefa żyje. Niemoralne jest takie postępowanie członków zarządu strefy,

że najpierw dają sobie (wysokie pensje, samochody), a dla innych, na rzecz których powinni pracować, jak Bóg da. Pomijam już inne bulwersujące rzeczy, jak np. twierdzenie, że to jest strefa rodzinna. To jest strefa dla ludzi, a nie dla rodziny. To, co się stało, będzie trudno naprawić. Ten dobry image został zaprzepaszczony.

– **Miejmy nadzieję, że nie bezpowrotnie. Może przyszedł rok przyniesie korzystne zmiany. Czego życzyłby Pan suwalczanom w 1997 roku?**

– Zdrowia i wiary, że praca włożona w rozwój miasta nie pójdzie na marne. Radnym chciałbym życzyć, aby mogli się poczuć w pełni gospodarzami, żeby ich decyzje nie były zawieszane w próżni. Chciałbym też, żebyśmy w przyszłym roku stworzyli oświadczenie lepsze warunki pracy. Dzisiejsi uczniowie niedługo nas zastąpią, przejmą rządzenie miastem i już teraz powinni uczyć się za nie odpowiedzialności. Tradycyjnie życzę wszystkim Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego 1997 Roku.

– **Dziękuję w imieniu naszych czytelników.**

ŚPIEWAK BAGIENNY

Płynie Hańcza, płynie przez suwalskie chaszczce. W głowie się nie mieści, co w swych nurtach taszczy. Gdyby w sine fale zajrzeć jak do książki, to by was skreśliło od nagłych nudności.

KOLEŃNICY

Najlepsze pod słońcem, cudownie pachnące kremy i pomadki, żele plus szampony, do tego dodatki dla męża i żony. Od mieszkania do mieszkania, blok po bloku tak od rana bez wytchnienia aż do zmroku ciągniemy rzędem niczym mrówki tropiące wszędzie cień gotówki.

TRAWOLUDKI

My jesteśmy trawoludki, hop-sa-sa, hop-sa-sa! Nam jest dobrze bez wygodki, hop-sa-sa, hop-sa-sa! Czas spędzamy tu i tam, hop-sa-sa, hop-sa-sa! I zwisa nam cały ten chłam, ho-sa-sa, hop-sa-sa!

RADNI

Nasze poświęcenia znać na każdym kroku, a do kasy grzecznie podchodzimy tra-la-la, tra-la-la! z boku.

KOŚCIUSZKOWCY

My jesteśmy taka armia, którą hałas wciąż ogarnia. Nie moździerze, nie armaty wymierzają nam te baty. Teraz tiry i kamazy gorsze chyba od zarazy. Gdy nas w smogu zahartują, to krzyknijemy: - Jak się macie! Do tych przy Utracie.

BEZROBOTNI

Nowych miejsc pracy już widać setki. Sowita pensja, wędlna z chlebkiem i innych rzeczy przybędzie wiele. Skacze rodzina i przyjaciele. Żyjemy, szefie, a wszystko dzięki specjalnej strefie.

OBSERWATOR

Miasto się rozwija jak mięśnie atlety. Rośnie nowy dworzec, nikną toalety. Widać gładki polbruk na każdej ulicy. On ma tworzyć nowe grodu tego dzieje, chyba że wbrew testom przypadkiem skruszeje.

RADNI

Pędzimy dzielnie z górki, gonimy bez wytchnienia, ale w oczach wyborców brakuje zrozumienia.

SZYBOTŁUKI

My jesteśmy szybotłuki, szybotłuki. Tłuc musimy wszystko z hukiem. Żadna szyba nie wytrzyma - górą nasi i zadyma.

A.S.

Strefa to pole miejscami szczere. Na nim zrobiłem szybką karierę.

PAKA Z DEPTAKA

Miało być dobrze, ale jest lepiej, tra-la-la, tra-la-la! Kto biedę klepał, ten biedę klepie, tra-la-la, tra-la-la! A kto poklepać chce coś innego, tra-la-la, tra-la-la! Ten musi zaraz do skarbowego, tra-la-la, tra-la-la! albo - co gorsza - wprost do proboszcza, tra-la-la, tra-la-la!

PREZYDENT

Rzeczywistość bywa dziwna. Ledwo kiwnę małym palcem, już komisja rewizyjna bada - jakbym był padalcem.

WĘDROWIEC

Kleszcze w malinach to nie nowina. Komar na bagnie też mnie nie zagnie. Teraz wczasów modne dossier: bolimuszki w każdym nosie.

CZYŚCIOCHY

Od młodości do czystości przejawiamy swe skłonności. A na śmieci mamy sposób prosty taki: Siup! do rowu albo w krzaki!

SADYŚCI

My szukamy tłuczka na biednego żuczka. Jak mu przyłożymy, nie przetrzyma zimy.

WOJEWÓDA

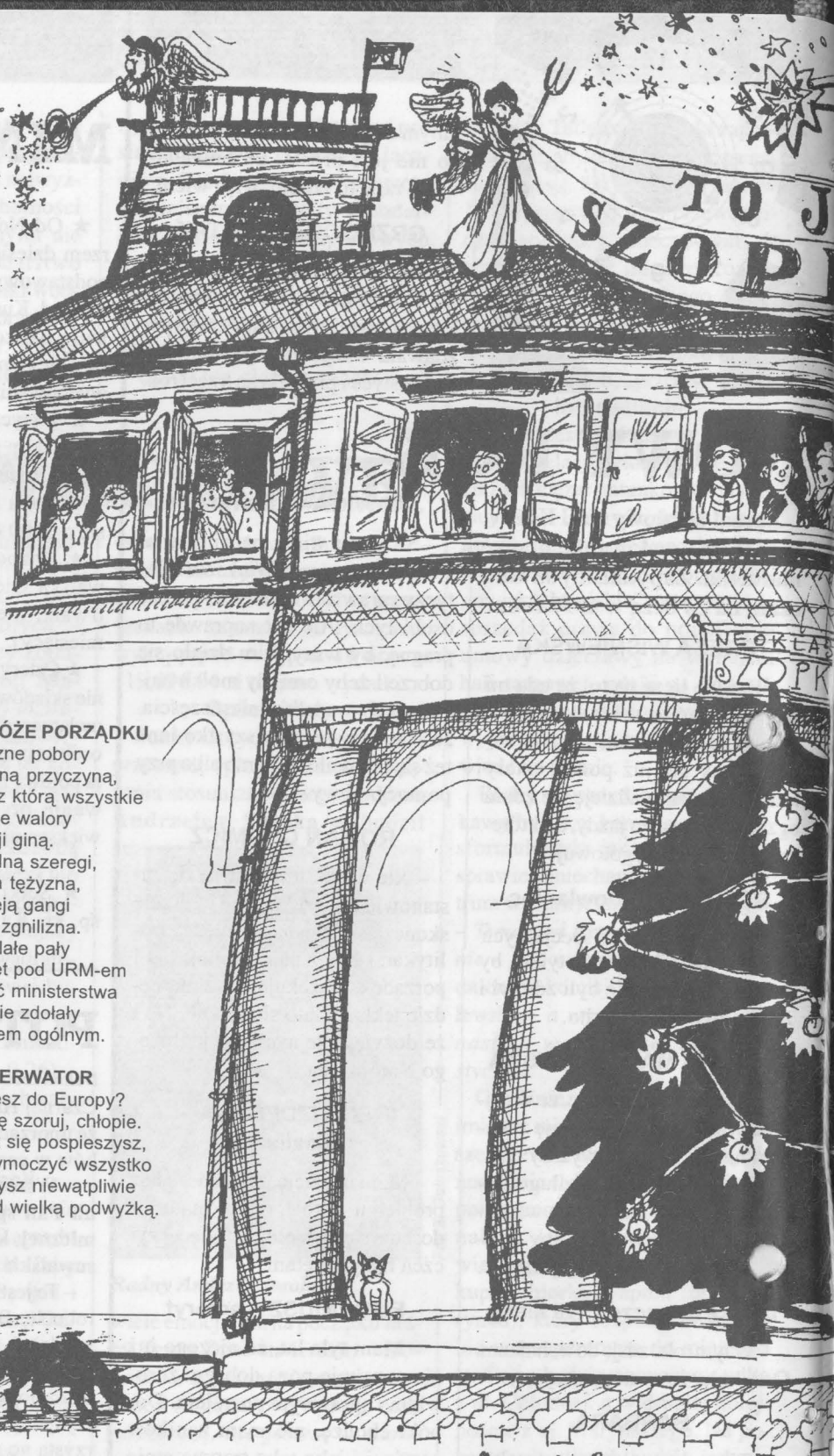
Solidarność wolne chwile ma od dawna już zajęte. Popuszczają jej wentyle, bo użarła siebie w pięcie. Mogłem przeto złapać oddech i popatrzeć, kto jest orłem. Pula szczęścia była blisko, ale winne jest lotnisko, gdyż nie dałem go pod strefę. Teraz drażną mnie pytaniem: Co to będzie z lądowaniem?

STRÓŻE PORZĄDKU

Nędzne pobory główną przyczyną, przez którą wszystkie cenne walory policji giną. Rzedną szeregi, znika tężyzna, szaleją gangi oraz zgnilizna. Omdlałe pały nawet pod URM-em wziąć ministerstwa już nie zdołały zwisem ogólnym.

OBSERWATOR

Chcesz do Europy? To się szoruj, chłopie. A jak się pospieszysz, to wymoczyć wszystko zdążysz niewątpliwie przed wielką podwyżką.



KOLEŃNICY II

Wyciągamy rękę, puszkę lub kapelusz. Potrzeba nam wsparcia, drogi przyjacielu. Nie bądź zwykłym sknerą i nie żałuj grosza. Zaoszczędzisz w kuchni lub na papierosach. Ty oszczędzać możesz, nam zaś nie wypada, ale tym się pociesz, że zwalczasz aktywnie groźne bezrobocie.

ŚPIEWAK BAGIENNY

Płynie Hańcza, płynie przez suwalskie łąki. Tylko bobry dbają, żeby je nawodnić. Chwacko im to idzie bez żadnej reklamy. Jeden w tym mankament: chłop wiecznie zalany.

KOŚCIUSZKOWCY

O nas mówią weterani ze slumsów obeznani. Wyrastamy z tej natury, gdzie król, myszy, szczur. Tu antena na sławoje nie zaskoczy. Życia szczęście w szczypie w...



Andrzej Tawaszkiwicz 1996

RADNI

Chociaż bez laurki,
pędzimy rażno z górki
i dałby dobry Bóg,
żebyśmy tak przypadkiem
nie zapędzili się w kozi róg
lub nie połamali nóg!

WZBURZONE KITLE

Na nic przysięga
Hipokratesa,
kiedy pustkami
prześwieca kiesa.
Personel niski
stać na ogryzki,
a nam potrzeba
bułek i chleba.
Nie mogą chorzy
wciąż na nas łążyć.
Lud ubożeje
i nam jest gorzej,
bo z ludem nasze
spiecione nadzieje.

POGRANICZNYCY

Straż graniczna
czujnie strzeże,
ale zawsze
ktoś przelezie.
O szwedzkim potopie
rzadko wspominają
nawet historycy.
Teraz nas zalewa
fala smagłolichy.
Czasem w pełni lata
w każdej głębszej bruzdzie
trafiał się Azjata.
Straż graniczna
strzeże czujnie,
ale łapać
trzeba wspólnie!

TROPICIELE ZŁA

Czujmy się bosko
jak w siódmym niebie,
szukając winnych
dalej od siebie.
Poszukaj z nami,
gdzie zło wycieka,
które tak plami
serce człowieka.

SZYBOTŁUKI

Marzenie nasze
jedno jedyne:
obrócić wszystko
w wielką perzynę.
Kto ma w głowie
jak w wychodku,
temu nie żal
czegoś potłuc.
Nam policja
nie podskoczy,
bo policja
kima w nocy.

OBSERWATOR

Od podwyżki
do podwyżki.
Byli dobrzy,
lepsi przyszli.
Wielką szansę
widać w strefie.
Kto nie wierzy,
ten jest ślepiec.
Wszak prezesom
już jest lepiej.

WĘDROWIEC

Szukam miejsca,
drogi panie,
gdzie nie biją
przed śniadaniem.

CZYŚCIOCHY

Nazywają nas kukuły.
Tak rzecz może
ktoś nieczuły,
bo my przecież
nie dla jaj
podrzucamy wory śmieci,
gdzie się da!

BEZROBOTNI

Zima to pestka,
gdy w perspektywie
będzie gdzie mieszkać
i żyć uczciwie.
Zanim wkroczy my
w lata bogate,
możemy liczyć
na suty datki
z ręki prezesów,
nim nas przygarną
do interesu.

HOŁUBIONY TUBYLEC

Na każdym kroku
jest o mieszkańców
widoczna troska.
Sąd zbudowano
i nowoczesny
areszt też powstał.
Możesz spokojnie
hodować nawet
na tyłku krosnę,
bo władza przejawia
nader głęboką
o ciebie troskę.

POGRANICZNYCY

Czujnie strzeże
straż granicy,
lecz czujniejsi
przemytlnicy.
Dobrze radzą,
szkoda gadać.
Przy nich nawet
straż wysiada.
Choć strzeżone
było czujnie,
znowu łapać
trzeba wspólnie!

OBSERWATOR

Na Utracie kopia,
na Utracie ryja,
bo ktoś nie ten wariant
w założeniach przyjął.
Trzeba mieć nadzieję
(to jest nawet zdrowe)
że przy piątym podejściu
skrzyżowania wyjdą
dwupoziomowe.

TROPICIELE ZŁA

Że się w domu
nie przelewa,
że wandale
niszczą drzewa,
że polszczyzna
coraz bardziej
jest nam obca,
winne temu
pomografia
i aborcja.

STRÓŻE PORZĄDKU

Jeśli chcesz z prawem
w zgodzie pozostać,
używaj broni
w ostateczności,
kiedy jest pewność,
żeś już nieboszczyk.
Grzmocić bandytów
też nie należy,
bo to zły przykład
jest dla młodzieży.
Usiądź za biurkiem,
napisz protokół
i wtedy będziesz
miał święty spokój.

BEZROBOTNI

Ze statystyk wieje
 optymizm zawrotny.
Zmalą o pięciu
liczba bezrobotnych.
Nie wiadomo tylko
(bo nie ma dowodów),
czy ich zatrudniono,
czy też zmarli z głodu!

TRAWOLUDKI

My jesteśmy
trawoludki,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!
Zaczynamy
łykiem wódki,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!
Wypijamy,
co się trafi,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!
Niezależnie
od parafii,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!
A na gwiazdkę,
wstyd powiedzieć,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!
Zagryziemy
wszystko śledziem,
hop-sa-sa, hop-sa-sa!

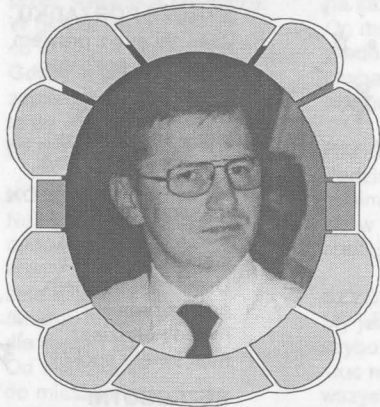
OBSERWATOR

Hopsa, hopsa,
znów robotnik
w tyłek dostał!
Musi wiedzieć,
że jest władza,
która głaszcze
i nagradza.
Hopsa, hopsa,
masz na dropsa!
A jak tobie
tego mało,
to na kredyt
kup kakao.

ŚPIEWAK BAGIENNY

Płynie Hańcza, płynie
przez suwalskie pola.
Ciężka w tej krainie
uczciwego dola.
Paragraf ostaniam
oszusta i drania,
na widok gangstera
nóżkami przebiera,
ale dla szaraka
od razu jest paka.
Płynie Hańcza, płynie
przez suwalskie skwery.
Kto nie płynie z nurtem,
nie robi kariery.

TADEUSZ CHARMUSZK



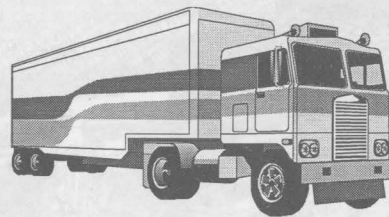
*Zwierciadko
Zwierciadko*

HENRYK USOWICZ

wykształcenie wyższe, specjalista chirurg, starszy asystent w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, radny – w odczuciu własnym i przyjaciół czasem bezradny.

1. **W co wierzę?**
Po pierwsze – w Boga; po drugie – w dobrych ludzi.
2. **Kogo podziwiam i za co?**
Żonę – za cierpliwość, córkę i syna – za dorosłość, kolegów chirurgów – za pasję i oddanie sprawie.
3. **Najbliższa moich poglądów jest partia...**
„Partia”? primo: Polskie Towarzystwo Chirurgów, secundo: Polskie Towarzystwo Gastroenterologii.
4. **Ostatnio przeczytałem (obejrzałem) i polecam to innym...**
„Leczenie zachowawcze i operacyjne choroby hemoroidalnej” – Br. Journal of Surgery.
5. **Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?**
Niemał wszystko, a poza osobowością – mieszkanie.
6. **Jakie kobiety zwracają moją uwagę?**
Blondynki... i jeszcze raz blondynki.

7. **Ulubione potrawy.**
Tatar z łosia w Kampinosie (wtajemniczeni znają smak).
8. **Moje uzależnienia (nalogi) to...**
kawa x 3 lub x 5
9. **Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...**
w okolicznościowych sytuacjach – tak, ale dlaczego zaraz z umiarem?
10. **Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...**
Słucham muzyki „Dire Straits”. Inne: tenis, angielski (lubię, ale nie umiem, choć wszystkiego się można nauczyć – ważna jest motywacja).
11. **Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...**
Luz, a zarazem wspaniała klasa Wisławy Szymborskiej w kontaktach z Karolem XVI Gustawem.
PS Wszystkim radnym, wszystkim dobrym ludziom w Suwałkach – Szczęśliwego Nowego Roku!



POD KLAKSONEM

REDAGUJE
EDWARD JANUS

O CZYM WARTO PAMIĘTAĆ!

O litość błagają Was, kochani Czytelnicy, wycieraczki przedniej i tylnej szyby. Odszraniając szybę, nie odrywajcie ich na siłę od przymarznionego szkła. Również gdy na szybach są jeszcze kawałki lodu, nie przecierajcie wówczas szyb wycieraczkami. Praktycznie nawet jedno takie przetarcie może uszkodzić pióra wycieraczki na tyle, że jest ona do wyrzucenia. Chyba że macie kilkadziesiąt komple-

tów piór wycieraczek na całą zimę.

O litość proszą Was także silnik i skrzynia biegów. Stające na ponad dwudziestostopniowym mrozie, mimo nowoczesnych olei syntetycznych, przeżywają katusze, gdy na siłę rozciągacie je bez wstępnego rozruchu. Nie ma co się potem dziwić, że – szczególnie w starszych samochodach – po takich praktykach szybciej niż zwykle „sypią się” panewki, se-meringi, uszczelniacze itp.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

★ Uwaga! Jest w naszym mieście pułapka na niegrzecznych kierowców. Pułapka jest na ul. Utrata. Jadąc dwoma pasami ruchu od skrzyżowania z Sejneńską do Przytorowej po przejechaniu skrzyżowania trafiamy na bardzo wąski jeden pas ruchu. Nie ma ostrzeżenia. Ale co do dla suwałczan. Strachy na... Czasami w ogóle nie ma jezdni i się jeździ.

★ Będą stawiane nowe znaki drogowe w niektórych częściach miasta, tzn. wprowadza się znak „duża miotła na białym tle” (zakaz wjazdu na ulicę-drogę bez własnych środków do odśnieżania), „duża szafa na białym tle” (zakaz wjazdu bez własnych środków zgarniających).

Z KART HISTORII MOTORYZACJI

Inż. Adam Tuszyński: Samochód nowoczesny, 1919 rok.

W co winien

być wyposażony samochód

Narzędzia: 1 młotek ślusarski, 2 klucze francuskie, 2 śrubokręty, cęgi uniwersalne (flachcegi), cęgi do rur, przecinacz (messel) wąski, przebijak (doreń), 2 pilniki (płaski i półokrągły), imadło ręczne, komplet kluczy rurowych, komplet kluczy fasonowych, klucze specjalne (dodawane przez fabrykę, np. klucz do karburatora, do magneto, do kołpaków kołowych itp.), kawałek najcieńszego, stalowego, hartowanego drutu do czyszczenia rozpylacza i palników acetyleno-

wych, lejek z siatką do benzyny i oliwy, pompa do gum i kieszonkowy manometr, komplet dźwigni do zakładania gum, gumowa gąbka do mycia nadwozia, szczotka do mycia kół, kawałek zamszu, oliwiarka ręczna, szpryca do towoty (alemit i tecalemit), podnośnik mechaniczny (lewarek), gasciel ognia (minimax), ściągacz do kół (zwykle dodaje fabryka) oraz przy wyjazdach bardzo odpowiedzialnych należy brać za sobą łopatę, deskę, łańcuchy lub 15 łokci linki, na ciężarowych zaś oprócz tego łom i topór.

A my mamy pretensje o gaśnicę i apteczkę. Śmieszne drobiazgi.

SYGNAŁY



Cieszyć się wypada z sukcesów firm w naszym mieście. Coraz prężniej rozwija się kopalnia żwiru w Sobolewie. Są odbiorcy wydobywanego z głębi wód materiału. To cieszy. W różnych kierunkach ruszyły wahadła kolejowe naładowane różnymi rodzajami żwiru. Gdyby to było w Skandynawii, ludzie cieszyliby się niezmiernie. Tam taki właśnie żwirek ratuje życie kierowcom.

A u nas? A u nas nie. Po co nam taki żwir na drogi? Tylko czemu to ościenne województwo olsztyńskie sypie takim właśnie żwirem? Uparli się czy co? Po gładkich nawierzchniach jeździ się szybciej i oszczędza tak drogie przecież paliwo. Zapytać jednak należy o ludzi. Czy ich nie należałoby też oszczędzać? Może w w nowym 1997 roku ktoś o tym pomyśli? Miłej ślizgawki!

(ed)

horoskop na 1997 rok

KOZIOROŻEC

Waga, Koziorożcu! Rok 1997 to nie będzie czas odpowiedni na wyzwanie się w pracy. Najlepiej odczekać, nie łapać się za nic nowego, nie podejmować życiowych decyzji. Ostrożnie z nagłymi pomysłami, bo mogą one ponieść pełną klępkę. Będzie to również rok zaciskania pasa, żadnych wygranych w toto-lotka, żadnych podwyżek. Tylko nie wpadaj w panikę! Co w starym roku zasiejesz, w przyszłości zbierzesz. Jeżeli chodzi o zdrowie, pomijając styczeń i wrzesień, wszystko będzie w porządku. Tylko te dwa miesiące dadzą ci się porządnie we znaki. W miłości możesz przeżyć coś zupełnie wyjątkowego.

WODNIK

Rok wygrany na loterii. Wodnikom w nowym roku będzie się powodziło wspaniale. W pracy – same sukcesy, szczęście w miłości, na brak pieniędzy nie będziesz narzekać. Styczeń może być jeszcze trudny, ale później horyzont wyraźnie się rozjaśni. Korzystaj więc z okazji, które śle ci los, i z przyjemności, które tak bardzo lubisz. Będziesz w swoim żywiole. Wciąż jakieś pertraktacje, korzystne propozycje, ciekawe spotkania, podczas których wykazesz się prawdziwą błyskotliwością. W grudniu parę drobnych nieporozumień nie powinno popsuć ci humoru. Wiosną i jesienią uważaj na przeziębienia.

RYBY

Zrób coś, żeby się fizycznie wzmocnić. Zaczniij więc może biegać albo pływać. To będzie rok, który da ci do wiwatu. Przeziębienia, osłabienia, depresje – i to już od końca lutego. Pierwsza połowa maja to idealny czas na zbieranie energii. Potrzebujesz dużo słońca i ruchu. Jeżeli dobrze wykorzystasz ten okres, to w miarę spokojnie dobrniesz do końca roku. Oszczędne Ryby zyskają niespodziewany dochód, co bardzo wzmocni ich budżet domowy. W sprawach uczuciowych istnia sielanka, ale nie zamykaj się w sobie, wyjdź innym naprzeciw, a zobaczysz, że to się opłaci.

BARAN

Nie zabraknie ci w tym roku ani szczęścia, ani miłości. Czujesz się wreszcie szczęśliwy. Los będzie mieć dla ciebie sympatyczne niespodzianki. Ciesz się życiem, bo nie zawsze daje ono takie wspaniałe okazje. Możesz wiele dokonać i osiągnąć. W pracy spodziewaj się różnych, nieraz dziwnych sytuacji. Aby wyjść z nich cało, rozwiń swoje umiejętności dyplomatyczne. Rok ten będzie jednym pasmem radości i sukcesów. Wykorzystuj więc swoje nowe pomysły. Zdrowie będzie ci do-

pisywać jak nigdy. Od czasu do czasu zdarzy ci się zapomnieć o liczeniu kalorii, więc uważaj, żeby zbyt nie przytyć.

BYK

Po wielu porażkach w ubiegłym roku w tym idzie na lepsze. Musisz też jasno odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest dla ciebie najważniejsze – dom czy praca? Rodzina wyraźnie czuje się zaniedbywana. Uważaj, aby panować nad wydatkami i nie dać się ponieść nadmiernej fantazji. W październiku i listopadzie chroń zdrowie. Nie pij za dużo, nie objadaj się, bo kilogramów przybędzie ci więcej niż pieniędzy, a stracić je dużo trudniej. Czeka cię wspaniała podróż, która zakończy się niezwykle ciekawie. Nie angażuj się bez reszty w każdą sytuację.

BLIŹNIĘTA

Rok zacznie się miło i choć w środku dojdzie do różnych komplikacji, pod koniec roku znów przyjdzie dobry okres. Będziesz dynamiczniejszy i nikt cię nie prześcignie, tak będziesz naładowany energią. Uda ci się zrobić wiele rzeczy, z którymi walczysz już od dawna. W miłości romantyczne uniesienia. W pracy czeka cię sporo wysiłku – szef zacznie wymagać coraz więcej i nieraz przyjdzie zacisnąć zęby. Na karierę w tym roku – niestety – nie masz co liczyć. I nic nie pomogą największe wysiłki. Natomiast gwiazdy sprzyjają w finansach i podróżach.

RAK

Korzystny wpływ wielu planet spowoduje, że ten rok, pełen miłości, będzie dla ciebie szczególnie szczęśliwy. Masz też możliwość spełnienia najskrytszych pragnień. Również w pracy będzie ci się wiodło zdecydowanie lepiej. To, co postanowisz, będzie miało szansę realizacji. Jesienią, zgodnie z porą roku, będziesz zbierać plony swej działalności. Nie objadaj się tak jak dotąd. Twój system trawienny ledwo działa! Zrzuć kilka kilogramów i zaczniij się gimnastykować. Jeżeli wytrwasz i zafundujesz swojemu organizmowi małą dietę, już w niedługim czasie będziesz okazem zdrowia.

LEW

Wnadchodzącym roku odkryjesz nową pasję, nowy sposób na ciekawe życie. Znikną kłopoty ze zdrowiem, depresje, rozdrażnienie i będziesz mieć więcej chęci do działania. Ale nie rzucaj się na ślepo głową naprzód, oszczędź nieco energii i sił na potem. Musisz się jednak liczyć z ciężką, solidną pracą. Przez cały rok zdrowie żelazne. Żadna choroba z tobą nie wygra. Ten rok nadaje się do wszelkich zdrowotnych eksperymentów, np. wypróbowania jakiejś kuracji czy nowej diety. Twoje ciało zniesie teraz wszystko.

PANNA

Wtym roku nic ci nie spadnie z nieba. Problemem numer jeden będzie słabe zdrowie. Mogą cię drobne przeziębienia i bóle głowy. Na szczęście w sierpniu poczujesz się już zupełnie dobrze. Nie zrażaj się drobnymi niepowodzeniami czy przeszkodami, które mogą się przydarzyć już na początku roku. Potem okaże się jednak, że to niepowodzenie będzie dla ciebie wyjątkowo korzystne. Skup się bardziej na zarabianiu pieniędzy, a nie na robieniu wrażeń. Jeśli będziesz bardzo wytrwały, możesz liczyć na duży sukces.

WAGA

Czekają cię wielkie zmiany i spełnienie marzeń. Nareszcie będziesz mógł decydować sam o sobie, bowiem niewykluczone, że zostaniesz szefem. Będziesz się bardzo z tego cieszył, ale wiedz, że czeka cię sporo wysiłku i dużo więcej obowiązków. Dobra atmosfera w pracy spowoduje jednak, że będziesz, jak nigdy przedtem, pełen wiary i nadziei wobec życia. I słusznie! Na fortunę za bardzo – póki co – nie licz, choć na szczęście nie będzie ci doskwierał brak gotówki. Rok skończy się dokładnie tak samo, jak się zaczął: kwitnącym zdrowiem. Naprawdę można ci tylko pozazdrościć!

SKORPION

Same sukcesy, Skorpionie. Wypłyniesz na szerokie wody. Nie rezygnuj z własnych pomysłów. Jeśli nie masz siły przebicia, zainteresuj swoimi pomysłami innych. Możesz osiągnąć niezłe rezultaty, jeśli tylko będziesz konsekwentny. Czeka cię również znaczna poprawa finansów. Jeśli będziesz chciał w coś zainwestować, możesz śmiało decydować się na ten krok. Napięcia w pracy nieco cię osłabią, ale te problemy zdrowotne okażą się mało dokuczliwe – zwłaszcza gdy zadbasz o rozrywkę i odprężenie. Najlepszą dla ciebie porą roku będzie zima.

STRZELEC

Potrzebne ci będą mocne nerwy – szczególnie w styczniu i lutym, kiedy dopadnie cię stres zawodowy. Twój system nerwowy i serce od dawna już są przeciążone. Nie lekceważ tych dolegliwości. Zaczniij kurację natychmiast, gdy lekarz uzna to za konieczne – nie odkładaj jej na sposobniejszy czas. Potrzebujesz odpoczynku. W pracy otrzymasz niezliczne dowody na to, że jesteś doceniany i szanowany. Możliwe też, że w lipcu lub sierpniu czeka cię duża nagroda, wspaniałe wyróżnienie. W miłości nuda z całą pewnością ci nie grozi. Czeka cię nadzwyczaj urozmaicone przeżycia miłosne.

Suwałki dn. 1.12.1996 r.

Do Radnych Rady Miejskiej w Suwałkach

W dniu 9 listopada 1996 r. miał miejsce napad na lokal Narodowego Odrodzenia Polski w Suwałkach. Sprawcy powybijali szyby oraz zbezczęścili sztandar narodowy. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

W dniu 22 listopada 1996 r. miał miejsce kolejny napad, w wyniku którego uległy uszkodzeniu drzwi wejściowe. Sprawcy pozostawili kartkę, na której grożą pobiciem Sławomirowi Dawidowskiemu -Przewodniczącemu Oddziału Północno-Wschodniego Narodowego Odrodzenia Polski.

Nie jest to pierwszy tego typu napad na lokal NOP w Polsce. Takie napady miały miejsce w Łodzi i Warszawie, gdzie uzbrojeni w broń palną komunistyczni terroryści usiłowali wtargnąć do siedzib naszej organizacji.

W dniu 11 listopada 1996 r. legal-

na manifestacja Narodowego Odrodzenia Polski w Warszawie została zaatakowana przez bojówkarzy z PPS, UP oraz UW.

Eskalacja terroryzmu politycznego przez lewicowe bojówki jest skierowana nie tylko na Narodowe Odrodzenie Polski.

Oddział Północno-Wschodni Narodowego Odrodzenia Polski zwraca się do radnych miasta Suwałk o podjęcie uchwały w sprawie wzrastającej przestępczości politycznej w naszym mieście.

Narodowe Odrodzenie Polski, wierząc w rzetelność suwalskich radnych, nie kieruje na dzień dzisiejszy sprawy do sądu przeciwko moralnym i finansowym inicjatorom tych akcji.

Z wyrazami szacunku

przewodniczący Oddziału
Północno-Wschodniego
Narodowego Odrodzenia Polski
Sławomir Dawidowski

WYKORZYSTAĆ SZANSE

Rok – z fizycznego punktu widzenia – to tylko okres czasu. Dopiero życie codzienne wypełnia go treścią. Można go przeżyć różnie: pożytecznie, głupio, pasożytniczo.

Suwałki mają przed sobą kolejne 365 dni, w których można sporo dokonać. Aby to się stało, musi być dobra wola i zaangażowanie wielu suwalczan, w tym także rządzących i opozycji. Niestety, na razie mało dostrzegam u nas objawów lokalnego patriotyzmu, stawiania interesu miejskiego ponad grupowy, co jest widoczne chociażby w pobliskich miasteczkach. Tam również mieszkańcy są podzieleni politycznie, światopoglądowo itp. Jednocześnie jednak szanuje się wypracowany większościowy consensus. Prawie wszyscy włączają się do jego realizacji. W takim Elku na przykład – nie zacierając istniejących różnic – rządząca prawica współpracuje z lewicowymi radnymi, a na zewnątrz miasta tworzą prawie jednolity monolit.

W Suwałkach na ogół radni nie wykraczają poza klubowe kontakty (pomijam sesje i posiedzenia komisji), a i przesłanki merytoryczne nie zawsze stawiane są na pierwszym miejscu.

Mamy w Suwałkach sporo osią-

gnięć, ale nie brakuje też potknięć i nie wykorzystanych szans. Z naszej działalności rozliczą nas za półtora roku wyborcy. Oni nie będą pytać, po jakiej stronie. Przede wszystkim liczą się efekty pracy całej rady i wierność złożonemu ślubowaniu. Nikt nie może czerpać satysfakcji z tego, że coś nam się nie udało.

W „wojewódzkich” Suwałkach mieszka wiele osób pełniących ważne funkcje. One swymi decyzjami, wypowiedziami, życzliwością mogą i powinny pomagać swemu miastu, nawet gdy mają jakieś dawne lub obecne uzasadnione żale.

Sprawy dotyczące się wokół specjalnej strefy ekonomicznej to ewidentny dowód lokalnego początkowego sukcesu, ale też i sobie stwa, w którym jeden udowadnia drugiemu, że jest ważniejszy. Gdzie zamiast kultury zachowań, wzajemnego szanowania, wspierania, poszukiwania optymalnej formy współpracy serwowano nam też żenujące przepychanki o stołki i apanaże. Czy w nowym roku doczekamy się tego, czego oczekuje od rządzących przeciętny – nierazko bezrobotny i biedujący – suwalczanin?

Jerzy Broc

ZAŚWIECIŁA GWIAZDKA

Kilka razy w roku nauczyciele, zwłaszcza klas najmłodszych, stają przed dylematem wyboru spektakli teatralnych. Do szkół trafia wiele propozycji z różnych stron Polski. Pośrednikiem często bywa ROKiS. To jego pracownicy docierają do szkół z plakatami i słowami zachęty.

W minionym roku kalendarzowym największym powodzeniem cieszyły się m.in.: „Niebieski piesek”, „Bajka nie tylko o złotej rybce”, „Tymoteusz i Psiuńcio”. Obejrzało je około 10 tysięcy dzieci. - Staramy się sprowadzać do Suwałk – mówi Alicja Anuszkiewicz, instruktor ds. organizacji imprez teatralnych w ROKiS – jak najlepsze spektakle. Niestety, większości nie mamy możliwości sami obejrzeć i ocenić. Polegamy na słowie reżysera, recenzji, którą otrzymujemy, lub po prostu na... własnej intuicji. Dlatego bywają spektakle różne, choć marzeniem naszym jest, by każdy widz wyszedł zadowolony.

Rzeczywiście, bywały różne przedstawienia, m.in. i takie, których dzieci nie rozumiały, słabo zagrane lub najzwyczajniej nudne. Najmłodszy widzowie – wbrew pozorom – są najbardziej krytyczni. Ich nie da się tak łatwo oszukać i kupić tandetą. Natychmiast wyłapują wszelkie niedociągnięcia i z wrodzoną sobie szczerością oceniają krzykiem, tupaniem, gwizdami lub oklaskami.

To, co widzowie obejrżeli na mikołajki, przeszło moje oczekiwania. Był to spektakl pt. „Gdy pierwsza gwiazdka zaświeci” w wykonaniu warszawskich aktorów z Agencji Artystycznej „AGA”. Dwa słowa o treści. Małeńka Gwiazdka rozpoczyna swoją pierwszą samodzielną wędrówkę, bardzo ważną, bo ma zwiastować nadchodzące święta. Oddaliła się od tatusia i... spadła na Ziemię. Sroka-złodziejka kradnie jej latarenkę, bez której nie jest gwiazdą. Z pomocą przychodzi Orzeszek, Milczek i... dzieci. Odpędzają Srokę głośnieymi krzykami, wzywają pomocy. Wszystko, jak to w bajkach bywa, kończy się szczęśliwie, a nie mały w tym udział ma publiczność. Ba, dzieci bawią się wraz z bohaterami, głośno śpiewają właśnie poznane piosenki, kołyszą się i bawią wspaniale! Radościom nie było końca, gdy na salę widowiskową Urzędu Wojewódzkiego wszedł najprawdziwszy Mikołaj. Sala szalała!

Prosta fabuła, wzruszające przesłanie (padła niejedna łza), melodyjne piosenki, piękne dekoracje, trafiona data (5-6 XII) oraz niska cena (3 zł) złożyły się na powodzenie spektaklu. Dzieciaki były zachwycone!

Po tym spektaklu mogę szczerze polecić ich kolejne przedstawienia. Najbliższe już w marcu i będą to „Zajęczkowe niespodzianki”.

(bs)

BABSKIE POGADUCHY

MINAŁ KOLEJNY

I już jesteście przed metą z napisem „1996”. Ani się spostrzegliśmy, jak 366 dni za nami. Czy dzisiaj ktoś da wiarę, że minęły dwa lata starych i nowych pieniędzy w obiegu? A wydawało się to takie nierealne. Od środy płacimy tylko nowymi i wszelkie ceny podajemy też w nowych złotych, przy których myślę się do dzisiaj.

Ten rok był też ostatnim, w którym mogliśmy wykorzystać (i wielu to zrobiło) lukę prawną i odliczyć od podatku darowiznę. Dochód z obligacji też ma swój kres we wtorek. Jeszcze jedną rocznicę przyniósł ten odchodzący – okrągły roczek panowania Kwasińskiego.

Cóż jeszcze? Doszła ustawa o aborcji, trochę nowych afer, ciągłych podwyżek wszystkiego, strajków i protestów, jak co roku. Do

naszych domów wkraść się nowy program telewizyjny – RTL 7, w S. powstało trochę nowych sklepów i banków. „Krajobrazy” mają nowego naczelnego, ale kto dzisiaj o tym pamięta? Żołądek nie może dojść do siebie po świątecznych frykasach, a tak już blisko sylwestrowe szaleństwo. Ceny różne – w zależności od lokalu, serwowanych dań i atrakcji. W Domu Nauczyciela najdrożej w mieście, bo 390 zł. Ma to się blade do Gołębiowskiego (2.000 zł) i Lega Inn (700 zł). Inni pójdą z „koszyczkiem” do „dziesiątki” za 60 zł, a jeszcze inni za darmo zostaną w domu. Zaproszą sąsiadów i też będzie sympatycznie.

Czy wkraczam w Nowy Rok mądrzejsza i bogatsza? Na pewno starsza. Do siego roku wszystkim!

Zocha

**UCHWAŁA NR XXVIII/229/96
RADY MIEJSKIEJ W SUWAŁKACH
z dnia 4 grudnia 1996 r.**

**w sprawie: stawek podatku od środków transportowych
oraz zwolnień od tego podatku w 1997 r.**

na podstawie art. 10 ust. 1 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 12.01.1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9, poz. 31 z późniejszymi zmianami) Rada Miejska w Suwałkach uchwała, co następuje:

§ 1.

Podatek od środków transportowych wynosi rocznie:

- 1) od motorowerów 23 zł;
- 2) od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm sześciennych włącznie 22 zł;
 - b) powyżej 50 cm sześciennych do 350 cm sześciennych włącznie 37 zł;
 - c) powyżej 350 cm sześciennych 165 zł;
- 3) od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm sześciennych włącznie 60 zł;
 - b) powyżej 900 cm sześciennych do 1300 cm sześciennych włącznie 112 zł;
 - c) powyżej 1300 cm sześciennych do 1500 cm sześciennych włącznie 142 zł;
 - d) powyżej 1500 cm sześciennych do 1600 cm sześciennych włącznie 225 zł;
 - e) powyżej 1600 cm sześciennych do 1800 cm sześciennych włącznie 352 zł;
 - f) powyżej 1800 cm sześciennych do 2000 cm sześciennych włącznie 592 zł;
 - g) powyżej 2000 cm sześciennych do 2500 cm sześciennych włącznie z wyjątkiem samochodów marki „Warszawa” 915 zł;
 - h) od samochodów marki „Warszawa” 142 zł;
 - i) powyżej 2500 cm sześciennych 994 zł;
- 4) od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową 285 zł;
 - b) z napędem elektrycznym 60 zł;
- 5) od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc 225 zł;
 - b) powyżej 15 do 30 miejsc 412 zł;
 - c) powyżej 30 miejsc 907 zł;
- 6) od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:
 - a) do 2 t włącznie 142 zł;
 - b) powyżej 2 t 225 zł;
- 7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładow-

ności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika:

- a) do 0,5 t włącznie 142 zł;
- b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 225 zł;
- c) powyżej 1 t do 2 t włącznie 262 zł;
- d) powyżej 2 t do 4 t włącznie 330 zł;
- e) powyżej 4 t do 6 t włącznie 450 zł;
- f) powyżej 6 t do 8 t włącznie 532 zł;
- g) powyżej 8 t do 12 t włącznie 787 zł;
- h) powyżej 12 t 1500 zł;
- 8) od samochodów specjalnych 225 zł;
- 9) od ciągników balastowych 1500 zł;
- 10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4000 cm sześciennych włącznie 37 zł;
 - b) powyżej 4000 cm sześciennych 150 zł;
- 11) od przyczep i naczep:
 - a) kempingowych 37 zł;
 - b) o ładowności do 0,5 t włącznie 30 zł;
 - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 60 zł;
 - d) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie 150 zł;
 - e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie 150 zł;
 - f) o ładowności powyżej 20 t 262 zł;
 - g) pozostałych 225 zł;
- 12) od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) powyżej 200 cm sześciennych do 1000 cm sześciennych włącznie 97 zł;
 - b) powyżej 1000 cm sześciennych 225 zł;
- 13) od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób 225 zł.

§ 2.

Zwalnia się od podatku od środków transportowych w części stanowiącej 20 proc. stawki ustalonej w § 1 niniejszej uchwały pojazdy wyposażone w katalizator spalin oraz przystosowane do spalania gazu propan-butan.

§ 3.

Zwalnia się od podatku od środków transportowych pojazdy wyrejestrowane czasowo na okres minimum 3 miesięcy. Zwolnienie obejmuje okres faktycznego wyrejestrowania pojazdu.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Suwałk.

§ 5.

Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz przez ogłoszenie w lokalnej prasie i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1997 r.

przewodniczący
Rady Miejskiej w Suwałkach
Marian Luto

238/96

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu. Potrzebni są: kierownik działu księgowości, elektromechanik sprzętu biurowego, mechanik pojazdów samochodowych, ślusarz-spawacz, piekarz, szwaczka.

Prace interwencyjne: przedstawiciel handlowy, kierowca, kucharz.

Praca dla absolwentów: sprzedawca, akwizytor, bufetowa, kucharz-barman.

Praca dla niepełnosprawnych: księgowa, drukarz-poligraf, operator dźwięku, fakturzystka, kierowca.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.

**WYDZIAŁ ZDROWIA, KULTURY,
SPORTU I TURYSTYKI**

Urzędu Miejskiego w Suwałkach

UPRZEJMIE INFORMUJE,

że termin składania wniosków-ankiet w sprawie stypendium ze środków budżetu miasta za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, nauki i sportu na drugie półrocze roku szkolnego 1996/97 upływa z dniem 24 stycznia br.

Dokumenty należy składać w pokoju 10 tut. Urzędu.

1/97

BAZAR TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO

● Kubły na śmieci 110 I. Centrum Ogrodowe, ul. Sejneńska 67.

2/97



Gazety codzienne w nadzwyczajnej, jak na białostocko-suwałskie zwyczaje, objętości ukazały się przed świętami od razu na 6 dni i „Cudze zdanie” nie ma się czym pożywić, by zrelacjonować szczegółowo, jak przebiegły święta. **Radio Białystok** twierdzi, że spokojnie i bardzo mroźnie, do 25 stopni poniżej zera. Jak na początek zimy – nie mało.

Gorąco było natomiast wokół Suwałskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Groźby premiery poskutkowały. „**Gazeta Współczesna**” swój tekst zatytułowała „**Żegnaj rodzinę**”, „**Gazeta w Białymstoku**” – „**Gorąca sobota – rewolucja w specstrefie**”, a „**Kurier Poranny**” – „**Premier dopiął swego**”.

Nowe elementy do wiedzy czytelników o wydarzeniach w strefie wniósł tekst **Jagienki Wilczak** w „**Polityce**”. Dziennikarka cytuje ministra **Tadeusza Sorokę**, który utrzymuje, iż powołanie jego brata na stanowisko prezesa wymuszały na nim samorządy Elku, Gołdapi i Suwałk. W czasie zebrania akcjonariuszy zarządziłem przerwę, powiedziałem bratu, że to niemożliwe. Bardzo się obruszył. Po ostrej rozmowie zgodziłem się jednak, że będzie kandydował na wiceprezesa. Dotąd wszyscy przypuszczali, iż to wojewoda na owej przerwie wymógł, w czasie słynnej rozmowy na parkingu przed hotelem „Hańcza”, rezygnację z pomysłu postawienia pana Andrzeja na czele zarządu. Publikacja ma tytuł „**Suwałsko-ministerialny pomysł na dostatek. Strefa rodzinna**”. Do dyskusji włączyły się również „**Krajobrazy**”, publikując wywiad **Bogdy Orzechowskiej** z **Cezarym Cieślukowskim**, który o ludziach kierujących strefą jest jak najgorszego zdania: *uwagam, że nie są właściwie przygotowani, nie potrafią profesjonalnie takiego tematu prowadzić. Moja niechęć wyni-*

ka z poprzednich doświadczeń (...) na swoich stanowiskach nie sprawdzili się.

Prawdopodobnie **Andrzej Soroka** będzie chwilowo bez pracy, może więc powierzyć mu budowę centrum handlowo-wystawienniczego, które jakoś nie może wyjść ze sfery projektów. Pewne, że sprawa ruszy z miejsca. A swoją drogą, gdyby tak wzorem „**Polityki**”, która zestawia listę „pechowców roku”, popróbować podobnej zabawy w Suwałkach, to czy **Andrzej Soroka**, bez pardonowo i bardzo głośno wyrzucony ze strefy, którą stworzył i uruchomił, jest pechowcem czy szczęściarzem.

Na pewno szczęściarzem jest **Jarosław Zieliński**, bo choć przestał być kuratorem, to jednak nie zszedł z czołówek gazet. Stale ma coś ważnego do powiedzenia. W wywiadzie dla **Tomasza Kubaszewskiego** z „**Kuriera Porannego**” ostro zaatakował **Dariusza Ciszewskiego** za osłabianie Akcji Wyborczej „S” i budowanie siły konkurenta, dzisiaj przeciwnika sprawującego od ponad trzech lat wraz z SLD władzę w Polsce, a także za dominację w AW „S” tych, którzy tworzyli poprzedni system polityczny.

Na szczęście, poza polityką jest też kultura. **Krzysztof Grabowski**, o którego fotografiach, jako pierwszy, pół roku temu pisał „**Tygodnik Suwałski**”, odniósł w Białymstoku poważny sukces wystawą „**Wigierskie nostalgia**”. Píše o tym „**Kurier Podlaski**”: *wystawa epatuje piękną gamą najróżniejszych odcieni i barw natury oraz surowością klasztornych murów. Wigierski klasztor doskonale harmonizuje z tonacją nieba, na którym chmury prezentują swój odwieczny teatr.*

Szczęśliwego i pomyślnego Nowego Roku.

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki zaprasza na koncert charytatywny na rzecz Oddziału Chirurgii Dziecięcej WSZ w Suwałkach (5.01.1997 r., godz. 16.00, sala UW); w programie poezja śpiewana i rock; bilety wstępu w postaci cegiełek do nabycia przed koncertem

Galeria Sztuki Współczesnej – XV Wojewódzki Przegład Dziecięcej Twórczości Plastycznej Suwałki '96 – wystawa pokonkursowa

Galeria PAcamera – wystawa fotograficzna Stanisława Wosia pt. „Z ciemności i ze światła”

NASZYM DZIECIOM

To wcale nie slogan. Świąteczna trąbka Jurka Owsiaka gra nam nieprzerwanie od 5 lat, choć odzywa się w styczniu. Orkiestra rozbrzmiewa w każdym zakątku kraju, grała także w Suwałkach. Miejscowi organizatorzy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy po akcji liczyli na pomoc z Warszawy i wsparcie finansowe. Tutaj też przecież są dzieci biedne i chore. Kiedy jednak nie doczekali się, postanowili rozpocząć granie na własny rachunek, a dokładnie na rzecz najmłodszych z Oddziału Chirurgicznego WSZ w Suwałkach. Z dotychczasowych dwóch akcji zakupiono: wideodrukarkę, pulsoksymetr, urządzenie do laparoskopii, pompę infuzyjną, a wszystko za ponad 22.000 PLN. Niemały w tym udział mieli sponsorzy (dyrektorzy i właściciele suwałskich firm).

Już po raz trzeci ROKiS – główny organizator akcji, której patronuje

ordynator oddziału, **Aleksy Lewszuk**, zaprasza 5 stycznia na koncert charytatywny pod hasłem „**Naszym dzieciom**”. Wystąpią artyści z całego województwa. W pierwszej części koncertu poezję śpiewaną zaprezentują **Magda Orłowska**, **Bogdan Topolski** i **Marek Brzeziński** z Suwałk oraz Studio Piosenki z Wesołrzewa. Ostrzej zagra „**Frank R**” z Olecka i dwa suwałskie zespoły: „**The Plant**” i „**Night Come**”. Biletem wstępu będą cegiełki „**Serce za serce**” po 5 zł. *Celem naszym – mówi **Katarzyna Mierzejewska** (ROKiS, współorganizator) – jest integracja wszystkich „wielkich serc”. Uważamy, że jest to jedyna droga do realizacji potrzeb oddziału. W niedzielne popołudnie 5 stycznia o godz. 16.00 liczymy na dzieci, młodzież i dorosłych. Będą mieli Państwo możliwość wysłuchania dobrego koncertu i pomocy dzieciom. Zapraszamy.*

Grażyna Serafin

Kosym okiem

O ŚWIĄTECZNYCH ROZMOWACH

Lamiąc się wigilijnym opłatkami, kilkunastoletnia córka znajomych wyliczyła, że była to dla niej ósma uroczystość. Klasa, szkoła, kółko, dwa razy harcerstwo, a na zakończenie krąg przyjaciółek. Dodała jeszcze: – Wcale nie jestem rekordzistką. Taka Magda np. łamała się opłatkami czternaście razy. Babcia na takie dictum trochę się zafrasowała. Uważała, że ilość rzadko idzie w parze z intensywnością przeżyć.

– No właśnie – dorzucił wuj. – Jak teraz wszędzie i o każdej porze można kupić wódkę, to przestała mi ona smakować. Kiedyś znałem wszystkie mety. Nie było w Suwałkach babci, u której bym nie kupował. A jaki mir miałem wśród kolegów. A jak szanowali mnie przełożeni.

– Albo wędliny – dodała ciocia. – Już tak nie pachną jak te wystane w nocnych kolejkach albo załatwione u Pani Wandy z Kościuszki. No i nie można już przy stole opowiadać, jak się te wszystkie mięsa załatwiało, znalazła powód do zmartwień kobieta.

– Albo chleb. Zawsze go brakowało i zawsze trzeba było czekać godzinami, aż rzucą świeży. Tak się fajnie stało. A jakie narzekanie dochodziło, a ile kawałów się człowiek nasłuchał. A teraz? – machnęła ręką zrezygnowana szwagierka.

– W ogóle skąd się tyle ryb wzięło? Każdy je sprzedaje i dla wszystkich wystarcza. Kiedyś kupienie karpia czy śledzi to był wyczyn. Przed sąsiadkami można się było pochwalić, pani doktor chaborka zanieść. A wczoraj kazali mi wybierać między sześcioma gatunkami śledzi – dramatycznie zawiesiła głos stryjenka.

– Taksówkarzom też się pogorszyło. Kiedyś to byłem panisko. Wybierałem między kursami, jak mi się klient nie podobał, to won z gabloty i po krzyku. A dziś? Rabaty, bonifikaty, konkursy, wycieczki do Włoch, radio-taxi. Sodoma i Gomora, jednym słowem.

Szczęśliwego Nowego Roku!

Marek

Dokończenie ze strony 7

★ W referendum uwłaszczeniowym w Suwałkach wzięło udział 34,2 proc. uprawnionych, a w województwie zaledwie 28,8 proc.

★ Otwarto Warsztaty Terapii Zajęciowej, z których korzysta ok. 20 osób niepełnosprawnych.

marzec

★ Na tradycyjnych Kaziukach w Wilnie przebywała delegacja radnych Rady Miejskiej w towarzystwie wiceprezydent Barbary Klimiuk, wojewody Cezarego Cieślukowskiego i przewodniczącego sejmiku samorządowego Wacława Olszewskiego.

★ W pierwszym dniu kalendarzowej wiosny w przyrodzie królowała jeszcze kolejna zima stulecia. W końcu marca na Suwalszczyźnie nieprzejezdnych było 1534 km drogi. Na ponad 230 odcinkach.

kwiecień

★ Kilkanaście tysięcy suwalczan uczestniczyło w powitanii figury Matki Bożej Fatimskiej, która w Niedzielę Palmową rozpoczęła peregrynację po suwalskich parafiach.

★ Chór „Cantylena” pod dyrekcją Ignacego Ołowia z II Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach zdobył drugie miejsce w XVI Ogólnopolskim Konkursie Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Bydgoszczy.

★ Marta Zawadzka – uczennica kl. IV I LO została zwyciężczynią finału centralnego Olimpiady z Literatury i Języka Polskiego. Do ścisłego finału zakwalifikowała się również Barbara Michałowska z tej samej klasy. Obie przygotowywały się pod kierunkiem polonisty Marka Urbanowicza. Ich klasowa koleżanka Julita Tumidajewicz (uczennica Małgorzaty Kap) została laureatką Ogólnopolskiej Olimpiady z Wiedzy o Prawach Człowieka, zajmując w finale w Toruniu 6. miejsce.

maj

★ Z udziałem premiera rządu na emigracji prof. Edwarda Szczepa-

nika i wicepremiera rządu RP prof. Mirosława Pietrewicza odbył się zjazd absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej i Gimnazjum im. Karola Brzostowskiego z okazji 160-lecia istnienia szkoły. W zjeździe uczestniczyło ponad 600 wychowanków.

★ Jubileusz 40-lecia obchodziło Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach.

czerwiec

★ „Licealista” – czasopismo redagowane przez uczniów I LO -

MINAŁ ROK

sklasyfikowany został na drugim miejscu w Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych zorganizowanym przez Pałac Młodzieży w Katowicach. Do konkursu zgłoszono ok. 150 tytułów.

★ Jubileusz 90-lecia istnienia, połączony ze zjazdem absolwentów, świętował Zespół Szkół Ekonomicznych w Suwałkach. Z tej okazji szkoła otrzymała nowy sztandar.

★ 15-lecie istnienia obchodził amatorski teatr Grupa Kłusowników „Straż Przednia” kierowany od początku istnienia przez Ewę Stąpór.

★ Oficjalnie zakończono kolejny etap modernizacji oczyszczalni ścieków w Suwałkach – jednego z najbardziej nowoczesnych obiektów tego typu w kraju.

lipiec

★ W Suwałkach gościła jedna z najpopularniejszych audycji – „Lato z Radiem”.

★ Ponad 1000 osób uczestniczyło w VI Pielgrzymce Pieszkiej do Ostrej Bramy w Wilnie.

★ Lord Francis Newall wręczył Suwałkom Plakietę Rady Europy za osiągnięcia w dziedzinie ochrony środowiska.

★ Na stadionie Wigier odbył się Festiwal PRO-EKO-ART. Pierw-

szą nagrodę wyśpiewała Katarzyna Zawadzka.

★ Wojewódzki Urząd Pracy wprowadził obowiązek dwukrotnego w ciągu tygodnia stawiania się osób bezrobotnych w rejonowych urzędach pracy – pod groźbą pozbawienia prawa do zasiłku.

sierpień

★ Urząd Miasta przeznaczył 270 tys. zł na remonty placówek oświatowych. Wszystkie prace trzeba było zakończyć przed rozpoczęciem roku szkolnego.

★ Sukcesem suwalskich arche-

ologów, Jerzego Brzozowskiego i Jerzego Siemaszki, zakończyły się prace wykopaliskowe we wsi Dręstwo, gdzie znaleziono szkielet człowieka sprzed 5 tys. lat.

★ Rada Miejska powierzyła funkcję Skarbnika Miasta Edwardowi Zabaryle.

★ Na suwalskim cmentarzu poświęcony został nagrobek ostatniego dowódcy 2 Pułku Ułanów – majora Stanisława Żukowskiego.

wrzesień

★ Rozpoczęła działalność Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Pierwszym zastępcą prezesa zarządu został Andrzej Soroka.

★ Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” zaprosił 12 partii do udziału w Akcji Wyborczej.

★ Zarząd Główny PTTK wspólnie z Zarządem Wojewódzkim zorganizował w Suwałkach sesję z okazji 90-lecia powstania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. W Suwałkach w 1907 roku powstał pierwszy oddział terenowy PTK.

★ Przedstawiciele suwalskich partii prawicowych podczas obchodów 57. rocznicy napaści na Polskę przez Armię Czerwoną apelowali o umieszczenie na pomniku Straceń nazw miejscowości, gdzie zginęli Polacy mordowani przez Związek Sowiecki.

październik

★ Odbyły się Suwalskie Eksploatacje Teatralne, w których wzięło udział 10 teatrów z różnych stron kraju. Imprezę zorganizował ROKiS.

★ Z dużym zainteresowaniem spotkała się otwarta w Muzeum Okręgowym wystawa „Sztuka świata antycznego”.

★ Mimo protestu mieszkańców i wycofania się z inwestowania w Polsce koncern paliw „Amoco” kontynuował budowę stacji paliw na os. Północ.

★ Koncert Kwartetu Podlaskiego zainaugurował w Suwałkach I Muzyczną Jesień.

★ Rektorem Wyższej Szkoły Służby Społecznej w Suwałkach został Henryk Goryszewski – wicepremier w rządzie Hanny Suchockiej.

★ Po raz drugi obchodzono w Suwałkach Dni Kultury Chrześcijańskiej.

listopad

★ Ponad 200 osób uczestniczyło w wernisazu suwalskiej plastyczki Jadwigi Błaszczuk-Jurkonis.

★ Suwalczanie wykupili niemal 90 proc. świadectw udziałowych.

★ Z udziałem prezesa Rady Naczelnej Waldemara Pawłaka obradował wojewódzki zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego. Prezesem partii w województwie wybrany został ponownie Henryk Bogdan.

★ Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych „Kolbet” obchodziła 25-lecie istnienia.

★ 11 inwestorów odebrało zezwolenia na działalność w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

★ Nieznani sprawcy dokonali bestialskiego podpalenia mieszkania na os. Kamena. W wyniku poparzeń zmarła 6-letnia Ola.

grudzień

★ Obchodzono 15. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W Suwałkach powołano Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Osób Represjonowanych i Zaangażowanych w Działalność Antykomunistyczną.

★ W suwalskich placówkach służby zdrowia trwa protest lekarzy.

★ Walne zebranie akcjonariuszy zwolniło Andrzeja Sorokę z funkcji I zastępcy prezesa SSSE. Wcześniej zgodę na jego zwolnienie wyraziła Rada Miejska. Zwolnienia domagał się premier Włodzimierz Cimoszewicz. Nowym wiceprezesem została Maria Bogucka.

★ W Suwałkach oddano nowy budynek Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego.

opr. (rł)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ W Suwałkach trwa ostra walka o stołki: strefowe, poselskie i senatorskie. Mamy tak wielu dobrych kandydatów, iż można by nimi obdzielić całą Polskę. Trzeba przyznać, że niektórzy walczą w stylu przypominającym końcówkę 9. rundy boksera Gołoty.

★ Premier Włodzimierz Cimoszewicz swymi żądaniami personalnymi związanymi z suwalską strefą wykazał, że jest przeciwnikiem polityki „prorodzinnej”. Ponoć bardziej preferuje politykę typu „sami swoi”.

★ W suwalskiej Akcji Wyborczej „S” trwa wypracowywanie kryteriów, które mają wyeliminować niewłaściwych kandydatów. Niektórzy zgłaszają takie ograniczenia, które powodują, że tylko ich nazwiska pozwalają się umieścić na liście wyborczej. Po co te podchody – nie prościej od razu zgłosić siebie samego?

★ „Krajobrazowy” LIDER ujawnia, że suwalscy radni – zmniejszając realne wydatki na kulturę w roku 1997 – fundują mieszkańcom to, iż będą bardziej chamowaci. Wynika z tego, że dotychczas byli tylko „chamowaci”. Ponoć

Zazębiamo się z SLD...



Fot. Z. Gafaszewski

każdy sędzi według siebie.

★ Członkowie suwalskiego sejmiku samorządowego zdążyli głównie uchwalić swój przyszłoroczny budżet, a potem zabrakło kworum. O czym tam jeszcze gadać, gdy forsą na swoje sprawy jest zaklepana?

★ Suwalska Prokuratura Wojewódzka tonie w długach, ale nie zabrakło pieniędzy na nowy budynek Sądu Wojewódzkiego. Jest więc szansa na to, że wreszcie notoryczny dłużnik zostanie skazany w godnej stróżów prawa siedzibie.

★ Sekretarze niższego stopnia ambasady amerykańskiej gościli w Suwałkach i zasięgali tzw. języka. Udzielono im wiele informacji gospodarczych i politycznych. Może i Suwałki będą kiedyś miały jakiegoś małego „OLINA”?

XXIX SESJA

★ Sesja odbyła się w suwalskiej Państwowej Szkole Muzycznej. Stołem prezydiąlnym była goła ławka szkolna, natomiast radni wreszcie zasiedli na miękkich krzesłach. Może to demokratyczne przemeblowanie – raz w roku – było swoistym gestem prezydium, że jest gotowe do wyrzeczeń?

★ Inne ustawienie krzesła na sali spowodowało całkowite zburzenie dotychczasowego układu zajmowanych miejsc – uwzględniającego klubową przynależność. Szef prawicy siedział po tej samej stronie co szef lewicy. Trudno powiedzieć, czy to jedynie przypadek, czy nieświadoma chęć przedwzględliwego zbliżenia.

★ Niepisanym zwyczajem jest, że na sesji oplatkowej nie ma interpelacji, zwłaszcza rozliczeniowych, ponieważ mogą one wywoływać różne emocje. Interpelacje były, ale trzeba przyznać, że nie rozdrapywano ran, nawet gdy odpowiedzi udzielano nieco odświeżnie.

★ Na salę obrad, gdy omawiano dość gorący temat, weszli harcerze z betlejemskim „Światłem Pokoju”. Niestety, świeciło ono jedynie przez krótką chwilę, bo wędrowcy ruszyli dalej. Nikt nie wpadł na pomysł, aby zapalić tym ognikiem jakąś lampę i na stałe umieścić go w sali obrad.

★ Poseł Henryk Bołdan (PSL) to parlamentarzysta, który pamięta o suwalskiej radzie i osobiście informuje o swoich poczynaniach w Sejmie. Na sesji przypominał, że walczy o niepodwyższanie nam cen za energię elektryczną. Niestety, innych parlamentarzystów znamy na ogół jedynie z nazwiska. Może chociaż przysłać nam jakąś swoją fotkę, bo zapomni

jak wyglądają, zwłaszcza że plakaty i zapewnienia wyborcze zupełnie wyblakły.

★ Propozycje ministerialnych maksymalnych stawek podatkowych są tak skonstruowane, że ich lokalne zmniejszenie powoduje mocne okrojenie państwowej dotacji do miejskiego budżetu. Radni są w sytuacji (przepraszam za porównanie) kota, który nie lubi musztardy, ale gdy posmaruje się mu nią pod ogonem, to z tzw. dobrowolnego przymusu (szczyptę) szybko ją zliże. Nie wtajemniczony obserwator oczywiście uzna, że to jego przys

★ Wiceminister i prezes rady nadzorczej suwalskiej strefy poinformowali w swych piśmie, iż oczekują od radnych opinii na temat wiceprezesa strefy Andrzeja Soroki, ponieważ pragną go zwolnić. Żaden z nich nie uznał za stosowne podać jakichkolwiek zarzutów, co sugerowało, że należy się kierować informacjami gazetowo-pantoflowymi. Większość radnych (w tajnym głosowaniu) oddała naszego radnego w ręce specjalnej strefowej sprawiedliwości, która go w końcu odwołała. No cóż, ponoć każda rewolucja zjada swe dzieci, a druga linia wchodzi już na gotowe.

★ Radni wysłuchali występu suwalskiego zespołu chóralno-muzycznego. Przystojna pani dyrygent miała efektowną długą, czarną suknię ozdobioną złotymi lamówkami i sporym rozcięciem, które mogło budzić pewne kontrowersje. Na szczęście było ono z przodu i przy tylnym ustawieniu było prawie niewidoczne i nie utrudniało skupienia się nad wykonywanymi utworami.

★ Usłyszeliśmy piękne polskie kolędy oraz prośbę o opiekę i wsparcie tego zespołu przez prezydenta i radnych. Przewodniczący rady Marian Luto serdecznie zapewnił o poparciu duchowym. Miejmy nadzieję, że Duch Święty podpowie też inne, liczbowo wyrażane, zaangażowanie.

★ Po sesji i koncercie radni oraz zaproszeni goście przeszli do innej sali, w której znajdował się stół z oplatkami i okazjonalnymi ciastkami, napojami i owocami. Zebrani, po krótkim wystąpieniu księdza Jerzego Zawadzkiego, odmówili wspólnie „Ojcze nasz” i złożyli życzenia. Na ten czas złe moce opuściły suwalskich radnych, nastał duch wzajemnego szacunku i życzliwości. Postęp w zbrataniu, w porównaniu z rokiem ubiegłym, był widoczny. Czy na tyle, aby przywrócić wiceprzewodniczącego rady?